

Magazyn Grupy REMONDIS

REMONDIS AKTUALNOŚCI

remondis.pl

REMONDIS
AKTUELL

online: remondis-aktuell.com



Zakaz importu do Chin szansą dla Europy

Jak europejski przemysł recyklingu z konieczności może uczynić cnotę

Witamy w Danii

REMONDIS przejmuje firmę M. Larsen, jedno z wiodących przedsiębiorstw na rynku recyklingu w Danii

TSR wprowadza certyfikat zrównoważonego rozwoju

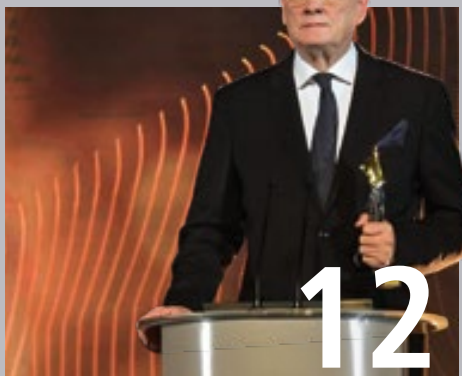
Recyker metali oferuje od dziś partnerom i klientom oficjalny certyfikat potwierdzający ich wkład w ochronę środowiska i klimatu

Niemiecka Nagroda Zrównoważonego Rozwoju dla bioogniwa paliwowego

Pilotaż nagrodzonej technologii produkcji energii w oczyszczalni ścieków w Goslarze

Wektor dla Norberta Rethmanna

strona 12



Aluminium: podróż szlakiem obiegu surowca

strona 16



Baterie litowo-jonowe – blaski i cienie

strona 20



AKTUALNOŚCI

- 4 Zakaz importu do Chin szansą dla Europy
- 8 Po 38 latach pracy na najwyższych szczeblach zarządzania: Reinhard Lohmann odchodzi z Grupy RETHMANN
- 10 Velkommen til Danmark
- 12 Wektor dla Norberta Rethmanna
- 14 TSR wprowadza certyfikat na działania zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju
- 15 REMONDIS wygrywa przetarg na zarządzanie Wioską Recyklingu w Wielkiej Brytanii
- 16 Podróż szlakiem obiegu surowców
- 17 Miękka woda – twarde fakty
- 18 Zakłady Lippewerk „na wynos”

WODA

- 36 Oczyszczalnia ścieków staje się elektrownią
- 38 Łuźyczanie patentują „Barbarę”
- 39 Płynąca sztuka

INFORMACJE W SKRÓCIE

- 40 REMONDIS przez kolejnych siedem lat odbiera odpady w powiecie Coesfeld
- 40 Pierwszy Światowy Dzień Recyklingu
- 41 Kontener jako środek bezpieczeństwa w czasie pochodu karnawałowego w zapustny poniedziałek
- 41 Praca licencjacka na temat GMVA otrzymała nagrodę Uniperu w dziedzinie ochrony środowiska

RECYKLING

- 20 Baterie litowo-jonowe – blaski i cienie
- 22 Weryfikacja faktów
- 24 Z regionu
- 26 Nowe drogi w recyklingu i logistyce
- 28 Partnerstwo na bazie odpowiedzialności

SERWIS

- 30 Specjalne zadanie w Rosji
- 32 To się oplaca
- 34 Najwyższa klasa dowiedziona

LUDZIE

- 42 Lisa ładuje LVP
- 43 Fotorelacja

Stopka redakcyjna

Wydawca: REMONDIS SE & Co. KG // Brunnenstr. 138 // 44536 Lünen // Niemcy

T +49 2306 106-515 // F +49 2306 106-530 // remondis.com // info@remondis.com

Zdjęcia: Adobe Stock (s. 4, 7, 15, 16, 17, 18, 19, 22, 24); Fotolia (s. 30, 31); iStock (s. 1, 5, 10, 18, 19, 26, 36);

Mint Images (s. 19); Magdalena Spinn (s. 19); CUTEC TU Clausthal (s. 37); Habel (s. 39)

Redakcja naczelna: Michael Schneider, Anna Ephan // Projekt: www.atelier-14.de // Druk: LUC, Selm // Przekład: Jolanta Karman-Endrich





Egbert Tölle, członek zarządu REMONDIS

Droгие Czytelniczki i drodzy Czytelnicy,

Śledząc wiadomości ostatnich miesięcy, można by odnieść wrażenie, że jest już zwiastowany koniec gospodarki globalnej. A przecież celem każdej rozsądnej polityki oprócz zapewnienia stabilności społecznej powinno być zabezpieczenie, a najlepiej – poprawa dobrobytu obywateli. Odgradzanie się barierami handlowymi przynosi efekt wręcz przeciwny. W tym sensie amerykańskie cła karne czy choćby brexit są rozwiązaniem nie najlepszym. Potrzebujemy nie mniej, ale więcej globalizacji, aby wspólnie móc stawić czoła ogólnosiwiatowym wyzwaniom przyszłości. Przynajmniej kompromis osiągnięty ostatnio pomiędzy UE i Zjednoczonym Królestwem wydaje się być rozwiązaniem wielce obiecującym.

„Tomorrow starts today” mówi się w REMONDISIE, i jako pionier gospodarki wodnej i recyklingowej wraz z naszymi 32 tys. pracowników dzień w dzień pracujemy nad tym, aby zachować naszą planetę dla przyszłych pokoleń jako miejsce przyjemne do życia i obfitujące we wszystko, czego do życia potrzeba. Do tego potrzebujemy otwartych granic i swobody prowadzenia działalności gospodarczej w skali międzynarodowej bez jakichkolwiek barier. REMONDIS jest globalnym graczem. Jako przedsiębiorstwo usługowe zadania powierzane nam przez zleciodawców przemysłowych, handlowych i samorządowych realizujemy ponadgranicznie, efektywnie i z wykorzystaniem efektów synergii. Nasza oferta usługowa jest zarówno regionalnie zakorzeniona, jak i oparta na sieci międzynarodowych powiązań, i ze względu na swoją różnorodność wyjątkowa w branży wodno-kanalizacyjnej i recyklingowej. REMONDIS rozwija wiele różnych segmentów na raz i praktykuje zasadę integracji pionowej. Nasi klienci mają dostęp do kompleksowego portfela usług, od zbiórki, unieszkodliwiania, recyklingu i odzysku odpadów poczynając, poprzez transport, logistykę oraz gospodarkę wodną, aż po usługi przemysłowe w obszarze utrzymania i serwisowania. Zyskują na tym nasi klienci i partnerzy i wnoszą przy tym i dzięki temu wkład w ochronę środowiska i klimatu.

Ochrona środowiska i gospodarka surowcowa są transgraniczne. W związku z tym chiński „zakaz importu” zanieczyszczonych odpadów z plastiku, elektroodpadów, makulatury i innych frakcji odpadów można by też postrzec jako dużą szansę. Swoją jasną strategią surowcową Państwo Środka zmusza europejski przemysł recyklingu do zmiany sposobu myślenia, co wymaga jednak niemałego wysiłku. Dyrektywa w sprawie ekoprojektowania dotycząca podatności produktów na recykling powinna skłaniać wszystkich producentów do takiego projektowania swoich produktów, aby te na koniec cyklu życia w 100 procentach mogły być poddane recyklingowi. Branża recyklingu powinna więcej inwestować w poprawę sortowania i odzysku oraz w nowe, innowacyjne technologie pozwalające na dalsze podwyższanie jakości wszystkich recyklatów. Także i w tym obszarze, dokonując celowych inwestycji, REMONDIS potwierdza swoją czołową pozycję pod względem innowacyjności. Nową, bardzo obiecującą metodą jest rozkład odpadów z tworzyw sztucznych do postaci ich chemicznych substancji wyjściowych, czyli tzw. recykling chemiczny. I jeszcze jedną, nie mniej ważną sprawą jest konieczność stworzenia ekonomicznego systemu zachęt, który wspierałby wykorzystanie recyklatów w przemyśle. Bowiem nawet najlepszy surowiec nic nie pomoże, jeżeli nie znajdzie się na niego odbiorca na rynku. Każda gmina i każde miasto już dziś może służyć dobrym przykładem i w przetargach publicznych zamiast niższych cen konsekwentnie wybierać korzyści dla klimatu.

REMONDIS po raz kolejny świeci dobrym przykładem i inwestuje w nowe instalacje i zakłady.

Przyjemnej lektury nowego numeru „REMONDIS aktualności” życzy Państwu

Egbert Tölle

ZAKAZ IMPORTU DO CHIN

szansa dla Europy!



JAK EUROPEJSKI PRZEMYSŁ RECYKLINGU Z KONIECZNOŚCI MOŻE UCZYNIĆ CNOTĘ I JAK REMONDIS SŁUŻY DOBRYM PRZYKŁADEM

Chiny mają jasną strategię surowcową. Nie dość, że Państwo Środka od lat inwestuje w krajach wschodzących i rozwijających się w Afryce w celu zapewnienia sobie dostępu do tamtejszych zasobów surowców, to jeszcze w roku ubiegłym zapowiedziało zainwestowanie oszałamiającej kwoty 900 miliardów dolarów w budowę nowego Jedwabnego Szlaku. Już dziś ten modernizowany, a więc reaktywowany szlak handlowy kończy się na dworcu towarowym portu w Duisburgu. Państwa, przez które ma przebiegać nowy Jedwabny Szlak, nie kryją zachwyty z niespodziewanych perspektyw rozwojowych. Jasne jest też jednak, że Jedwabny Szlak nie będzie drogą jednokierunkową. Chiny ślą nam swoje gotowe produkty, a w krótszym lub dłuższym czasie na wielką skalę zażądają zwrotu surowców. Podobną strategią surowcową nie mogą się dotychczas pochwalić ani UE, ani USA. Stąd ta początkowo duża konsternacja, która zapanowała, gdy 18 lipca 2017 r. Ministerstwo Środowiska w Pekinie pismem WTO 17-3880 poinformowało Światową Organizację Handlu, że z początkiem 2018 r. zostaje wprowadzony zakaz importu do Chin 24 rodzajów odpadów.

Na liście niepożądanych materiałów znalazły się odpady z plastiku i zmielony plastik, niesortowana makulatura zawierająca powyżej 0,5 proc. zanieczyszczeń, żużle metaliczne i popioły, odpady tekstylne, a nawet elektroodpady i butelki PET. W sensie przenośnym powstaje pytanie, czy chiński smok był syty, czy też po prostu domagał się lepszej karmy, tzn. surowców materiałowo

jednorodnych. Tak czy inaczej, tym bezprzykładnym posunięciem Chiny znacznie zwiększyły nacisk polityczny i ekonomiczny na Europę i inne części świata. Jednak w każdym kryzysie tkwi szansa. Jeżeli teraz podejmie się właściwe decyzje, kryzys surowców pochodzących z recyklingu może się stać impulsem dla szybszego rozwoju europejskiego przemysłu recyklingu.

Dotychczas Niemcy eksportowały do Chin prawie 750 tys. ton odpadów z tworzyw sztucznych rocznie, co stanowiło nieco poniżej połowy ogólnej ilości powstających w tym kraju odpadów przeznaczonych do recyklingu materiałowego. Problemu nie stanowią przy tym odpady z żółtych worków lub żółtych pojemników segregowane w gospodarstwach domowych w ramach systemu dualnego. Instalacje do mechanicznej segregacji dobrze wstępnie posortowanych odpadów opakowaniowych już dziś produkują wysoce jednorodne strumienie materiałów, które przemysł niemiecki i europejski chętnie akceptuje jako surowce. Eksportowane są natomiast przede wszystkim tworzywa mieszane w formie zmielonego plastiku, granulaty produkowane w Niemczech z odpadów, butelki PET wykorzystywane jako jednorodny materiał w chińskim przemyśle odzieżowym oraz folie i innego rodzaju odpady z tworzyw sztucznych z działalności handlowo-usługowej.

Zgodnie z nową ustawą o opakowaniach ciągle jeszcze za wysoki udział termicznego przetwarzania odpadów ma być wyraźnie obniżony. Jednocześnie obecnie obowiązująca 36-procentowa stopa odzysku odpadów plastikowych ma do roku 2022 wzrosnąć do 63 procent. Równoległe do tego także Unia Europejska pracuje nad nowym pakietem dotyczącym gospodarki o obiegu zamkniętym, którego celem jest odczuwalne podwyższenie poziomu recyklingu materiałowego w państwach członkowskich. A w zakresie odpadów z działalności handlowo-usługowej w coraz większym stopniu efekty przynosi nowe rozporządzenie ws. tych odpadów i zmusza zakłady do prowadzenia ich selektywnej zbiórki w celu uzyskania wyższego współczynnika odzysku surowców.

W tej tak nastrojającej optymizmem sytuacji chiński zakaz importu uderza jak przysłowiowa siekiera w lesie. Konjunktura kwitnie, co jeszcze bardziej powiększa problem, bowiem większa konsumpcja oznacza także większe ilości odpadów z plastiku. Skoro Chiny odbierają teraz mniej odpadów z tworzyw sztucznych, to powstaje pytanie, dokąd z tymi wszystkimi materiałami. Rozwiązaniem może być jedynie nasilenie niemieckich i europejskich starań w zakresie recyklingu, zmierzających do zatrzymania czystych surowców z odzysku we własnym cyklu produkcyjnym. Ale do tego potrzebne są również lepsze zachęty po stronie odbiorców, bowiem nawet najlepszy surowiec nic nie pomoże, jeżeli nikt go nie kupi. Przemysł niemiecki – w końcu światowy lider w wykorzystaniu recyklatów – tylko 14 procent swoje go zapotrzebowania na surowce pokrywa dotychczas z recyklingu. Całkiem nieźle, ale jeszcze ze sporym potencjałem wzrostu. Aby przemysł i branża recyklingu w równej mierze odniosły korzyści z wprowadzonego przez Chiny zakazu importu, konieczne są działania koncentrujące się wokół trzech istotnych koncepcji.

Smok domaga się surowców, a nie śmieci



Triada przyszłości: nowo zdefiniowane ekoprojektowanie, wysoka jakość segregowania, ekonomiczny system zachęt dla recyklatów

Co trzeba uczynić, aby w jednakowym stopniu uwzględnić interesy konsumentów, przemysłu i ochrony środowiska. Dobrych pomysłów i pełnych dobrych intencji inicjatyw politycznych nie brakuje. Należy je jedynie konsekwentnie poszerzać i podbudowywać politycznie mądrymi zachętami, aby z kryzysu wyniknęła szansa uzyskania potrójnych korzyści. Dlatego też REMONDIS angażuje się na rzecz potrójnej inicjatywy, której celem jest przekształcenie gospodarki linearnej w gospodarkę o obiegu zamkniętym. Pierwsza część tej inicjatywy dotyczy projektowania produktów.

1. Nowe zdefiniowanie dyrektywy w sprawie ekoprojektowania

Dzisiejsze dyrektywy odnoszące się do ekoprojektowania w przeważającej mierze ograniczają się do efektywności energetycznej produktów. Sprzęt AGD i inne urządzenia odbiorcze są oceniane zaledwie według ich efektywności energetycznej i współczynnika sprawności. Do tego dochodzą co najwyżej takie aspekty jak dopuszczalna wartość emisji, przydatność do stosowania i wymagania pod adresem informacji produktowej dla konsumenta. To, co dotychczas nie odrywa żadnej roli, to efektywność surowcowa.

W interesie przyszłościowej gospodarki recyklingu dyrektywy w zakresie ekodesignu powinny być więc poszerzone o punkt dotyczący efektywności surowcowej. Innymi słowy: wszystkie produkty już w fazie projektowania i rozwoju powinny być tak projektowane, aby na koniec cyklu życia wszystkie zawarte w nich surowce możliwie w 100 procentach mogły być odzyskane i poddane recyklingowi.

W celu zapewnienia maksymalnej przejrzystości dla konsumenta informacje załączane do produktu lub na nim zamieszczane powinny w przyszłości zawierać etykiety efektywności recyklingowej, analogicznie do znanego kolorowego wykresu słupkowego efektywności energetycznej. W ten sposób będzie się można szybko zorientować, jak dobrze dany produkt nadaje się do recyklingu i w jakim procencie składa się z surowców pochodzących z recyklingu.



Pojedyncze inicjatywy już nie wystarczają. Potrzebne jest skoncentrowane działanie przedstawicieli polityki, branży recyklingu i przemysłu wytwórczego

2. Więcej środków inwestycyjnych na poprawę jakości sortowania i odzysku oraz na badania i rozwój

REMONDIS także i w tym zakresie świeci przykładem i już dziś inwestuje w nowe sortownie i instalacje odzysku, jak na przykład w największym w Europie centrum przemysłowego recyklingu – w Zakładach Lippewerk w Lünen, gdzie w roku 2018 oprócz nowej kompostowni z biogazownią powstają dodatkowe linie ekstruzyjne do granulatów z tworzyw sztucznych oraz do produkcji folii z recyklingu. Równocześnie w Erftstadt pod Kolonią REMONDIS buduje jedną z największych i najbardziej wydajnych sortowni surowców wtórnych odbieranych w ramach systemu dualnego.

Recykling chemiczny tworzyw sztucznych może długookresowo rozwiązać najbardziej palące problemy ochrony środowiska

Niemcy i Europa generalnie muszą więcej inwestować w optymalizację sortowania i utylizacji odpadów, aby zwiększyć ilość i poprawić jakość odzyskanych surowców. Tylko wtedy bowiem surowce z recyklingu staną się pod względem cenowym i jakościowym atrakcyjną alternatywą dla przemysłu wytwórczego, zapewniając równocześnie zmniejszenie presji na zaopatrzenie w surowce.

Tego celu, zdaniem przemysłu tworzyw sztucznych i ekspertów recyklingu, nie uda się jednakże osiągnąć na bazie obecnych technologii. REMONDIS stawia więc na współpracę ponadbranżową przy rozwijaniu nowych technologii, w szczególności w obszarze recyklingu tworzyw sztucznych. Bowiem do dnia dzisiejszego jest tak, że ze względu na właściwości materiałowe z każdym kolejnym procesem recyklingu możliwości zastosowania recyklatu w porównaniu do surowca wyjściowego, jakim jest nafta lub metan, się zmniejszają. Najlepszym rozwiązaniem byłaby zatem degradacja odpadów z tworzyw sztucznych do ich składników podstawowych.

Możliwe rozwiązanie – recykling chemiczny

W przypadku tzw. recyklingu chemicznego wszystkie nadające się do tego tworzywa odpadowe w procesie chemicznym są rozkładane na poddające się recyklingowi polimery, monomery lub wysokowartościowe paliwa. Są to czyste surowce o najwyższej jakości i bez jakichkolwiek zanieczyszczeń. W tym celu plastikowe odpady, zanim zostaną posortowane według rodzaju tworzywa, muszą być oddzielone od pozostałych odpadów i materiałów obcych oraz oczyszczone. Następnie w procesie pulweryzacji materiał zostaje zmielony za pomocą kriomielenia do uziarnienia od kilkudziesięciu setnych do kilku dziesiątych części milimetra.

Dalszy przerób może się odbywać różnymi metodami, ale za najbardziej obiecującą pod względem ekonomicznym i ekologicznym metodą recyklingu chemicznego eksperci uważają obecnie krawing katalityczny. W tej technologii w obecności odpowiedniego katalizatora w umiarkowanie wysokich temperaturach otrzymuje się stosunkowo niewielką liczbę węglowodorów o krótkich łańcuchach. Przy niewysokim nakładzie można z nich zsyntetyzować wiele tworzyw sztucznych. Przed obszarem badań i rozwoju stoi jednak jeszcze niejedno wyzwanie, związane na przykład z doбором odpowiednich katalizatorów.

Wysokie stopy odzysku

W r. 2015 recyklingowi poddano prawie

99%



zebranych odpadów z tworzyw sztucznych

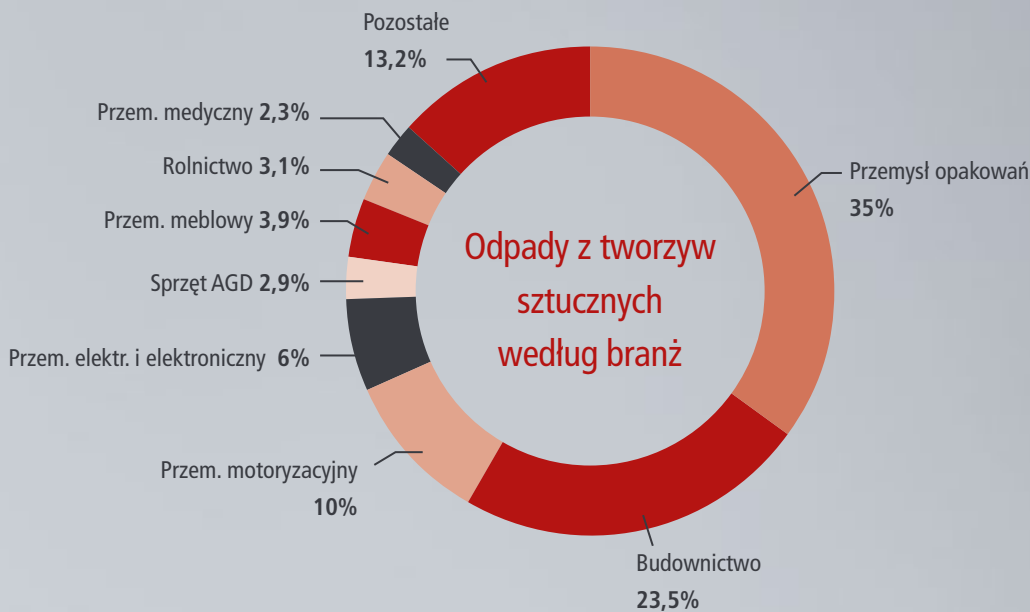
Z 5,92 mln t odpadów z tworzyw sztucznych 2,74 mln t, tzn. 46 proc., poddano recyklingowi mechanicznemu i chemicznemu

2,74
mln t



3,14 mln t, tzn. 53 proc., zostało przetworzonych termicznie

3,14
mln t



Wolatywne rynki surowcowe, wymagania w zakresie ochrony mórz i klimatu oraz powiększający się niedobór zasobów naturalnych czynią tworzywa odpadowe coraz ważniejszym źródłem surowców. Kosztowny recykling mechaniczny ze swoimi problemami z zapewnieniem jakości napotyka na swoje granice. W średnim horyzoncie czasu przyszłość z pewnością będzie należeć do recyklingu chemicznego i REMONDIS już dzisiaj aktywnie się angażuje w związane z tym badania i rozwój.

3. System zachęt dla przemysłu

Nawet najlepszy surowiec z recyklingu tylko wówczas może spełnić swój cel, jeżeli będzie na niego zapotrzebowanie na rynku. Obecnie przemysł niemiecki zaledwie 14 procent swojego zapotrzebowania na surowce pokrywa z recyklingu, w większości ze złomu metali. Istnieje więc jeszcze duży potencjał wzrostowy. REMONDIS opowiada się na scenie politycznej za wprowadzeniem systemu zachęt, który promowałby większe wykorzystanie recyklatów w przemyśle wytwórczym. Bowiem oprócz ekologicznej i społecznej przewagi surowców pochodzących z recyklingu przemawia za tym także wiele innych powodów. Większe wykorzystanie wysokiej jakości recyklatów z rodzimego źródła, jakim są odpady, oznacza zmniejszenie presji na zaopatrzenie w surowce i mniejszą zależność do wolatywnych międzynarodowych rynków surowcowych.

Wybór konkretnych narzędzi sterowania pozostaje zadaniem polityków. Niezależnie od drogi, na którą zdecydują się decydenci polityczni, efektem ubocznym wsparcia surowców pochodzących z recyklingu będzie wzmocnienie europejskiej gospodarki odpadami i recyklingu, która już dziś w samych tylko Niemczech zapewnia ćwierć miliona miejsc pracy i zalicza się do największych stymulatorów wzrostu. W idealnym przypadku w przyszłości surowce pozostaną w Europie i bez utraty jakości będą cyrkulować w obiegu ciągłym. Zyski z tego czerpaliby w równym stopniu ludzie, środowisko, morza i oceany, klimat i gospodarka. Kluczowa rola w tym pożądanym scenariuszu rozwoju przypada władzom publicznym. To one powinny świecić przykładem przy udzielaniu zamówień i przyznawaniu dotacji oraz preferować i wspierać stosowanie recyklatów.



Bez zachęt ekonomicznych dla przemysłu się nie obędzie. Recyklaty muszą być odpowiednio wspierane



szansa dla Europy!



Po 38 latach pracy na najwyższych szczeblach zarządzania:

Reinhard Lohmann odchodzi z Grupy RETHMANN

REINHARD LOHMANN PO OSIĄGNIĘCIU WIEKU EMERYTALNEGO ODSZEDŁ
Z RAD NADZORCZYCH GRUPY RETHMANN I JEJ SPÓŁEK REMONDIS, RHENUS I SARIA

W Grupie RETHMANN Reinhard Lohmann był najpierw dyrektorem ds. handlowych, następnie członkiem zarządu ds. finansowych, a później prezesem zarządu. Po odejściu z zarządu został członkiem rady nadzorczej Grupy, a następnie jako przewodniczący przez wiele kolejnych lat stał na czele rad nadzorczych trzech przedsiębiorstw segmentowych SARIA, REMONDIS i Rhenus.

W r. 2008 za firmę wspólnie opowiadają: (od lewej) Ludger Rethmann (prezes zarządu REMONDIS), Reinhard Lohmann (prezes zarządu Grupy RETHMANN), Norbert Rethmann (przewodniczący rady nadzorczej Grupy RETHMANN) i Klemens Rethmann (prezes zarządu spółki Rhenus)

W Grupie RETHMANN Reinhard Lohmann był najpierw dyrektorem ds. handlowych, następnie członkiem zarządu ds. finansowych, a później prezesem zarządu. Po odejściu z zarządu został członkiem rady nadzorczej Grupy, a następnie jako przewodniczący przez wiele kolejnych lat stał na czele rad nadzorczych trzech przedsiębiorstw segmentowych SARIA, REMONDIS i Rhenus.

Reinhard Lohmann w retrospekcji: w roku 1979, rok po zatrudnieniu dr Hermanna Niehuesa, do firmy na stanowisko dyrektora ds. handlowych przyszedł kolejny ekonomista z uniwersytetu w Münsterze, Reinhard Lohmann, późniejszy członek zarządu ds. finansowych i prezes zarządu Grupy. W porównaniu do dzisiejszej wielkości w końcu lat 70. przedsiębiorstwo ze swoimi 288 pracownikami i obrotem rzędu 42 mln marek było firmą stosunkowo niewielką.

Na przestrzeni kolejnych lat historii firmy zapadło wiele strategicznych decyzji, które znacząco przyczyniły się do wzrostu i sukcesu dzisiejszych trzech przedsiębiorstw segmentowych. Przy każdej z tych ważnych decyzji na Reinhardzie Lohmannie spoczywała odpowiedzialność za zapewnienie ich wykonalności finansowej i udanej integracji administracyjnej przejmowanych spółek.

Na uroczystości pożegnalnej głos zabrał także Norbert Rethmann, członek i honorowy przewodniczący rady nadzorczej Grupy RETHMANN: „Zespół zarządzający, składający się z dr Hermanna Niehuesa, Reinharda Lohmanna i mnie, rozwijał się w twórczym i produktywnym wzajemnym ścieraniu się. Motywację czerpaliśmy ze stale potwierdzającej się filozofii zarządzania: przenoszenie odpowiedzialności – także tej największej – na bazie zaufania i wymagań i w ten sposób wspieranie przedsiębiorczości”.

Reinhard Lohmann: „Spędziłem w tym przedsiębiorstwie 38 niezapomnianych i pełnych wrażeń lat. Dziękuję panu Norbertowi Rethmannowi i jego rodzinie za to, że miałem tak dużą swobodę działania. Taka wolna przestrzeń i możliwość dokonywania zmian i kształtowania są niesamowitą

wartością, dodatkowo uzupełnioną przez możliwość współpracy z wieloma różnymi, przyjemnymi ludźmi. W tej firmie było mi to dane od samego początku”.

Od 1 stycznia 2001 r. odpowiedzialność za całą Grupę ponosili dr Hermann Niehues jako prezes zarządu, Reinhard Lohmann jako członek zarządu ds. finansowych oraz Klemens i Ludger Rethmann jako pozostali członkowie zarządu. W dniu 7 września 2008 r. Hermann Niehues zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku jeżdżenieckiego. Jego następcą na stanowisku prezesa zarządu od 1 października 2008 r. został Reinhard Lohmann. Po odejściu z zarządu w r. 2015 Reinhard Lohmann pozostał wierny Grupie, przechodząc do pracy w radzie nadzorczej.

Norbert Rethmann: „panie Reinhardzie Lohmann, za pana nadzwyczajne zaangażowanie na rzecz Grupy RETHMANN bardzo panu dziękuję. Odegrał pan w tym przedsiębiorstwie decydującą rolę. Dzięki swojemu duchowi przedsiębiorczości i swoim kompetencjom, nie tylko natury ekonomicznej, ale także w zakresie stosunków z pracownikami, partnerami biznesowymi i konkurentami w znaczący sposób kształtował pan historię i kulturę przedsiębiorstwa.”



Prezesi zarządów i przewodniczący rad nadzorczych spółek REMONDIS, Rhenus i SARIA podczas uroczystości pożegnalnej w styczniu 2018 r.



Reinhard Lohmann na początku swojej kariery zawodowej w firmie RETHMANN. Od lewej: Norbert Rethmann, Reinhard Lohmann i dr Hermann Niehues

Velkommen til Danmark

REMONDIS PRZEJMUJE FIRMĘ M. LARSEN, JEDNO Z WIODĄCYCH
PRZEDSIĘBIORSTW NA RYNKU RECYKLINGU W DANII

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE



Region Kopenhagi jest ważnym miejscem prowadzenia działalności i pomostem do Skandynawii

Na początku bieżącego roku REMONDIS przejął większościowy udział w firmie M. LARSEN Vognmandsfrma A/S. W Europie Północnej REMONDIS dysponuje już szeroką siecią zakładów z obszaru gospodarki wodociągowo-kanalizacyjnej, recyklingowej i usług dla przemysłu. Dla przyszłego rozwoju firmy M. Larsen REMONDIS jako podobne, tradycyjnie przedsiębiorstwo rodzinne jest idealnym partnerem.

M. Larsen jest jednym z wiodących przedsiębiorstw na rynku zagospodarowania odpadów w Danii. Firma została założona w r. 1947 jako rodzinny zakład gospodarki odpadami i ma swoją główną siedzibę w Brøndby (Kopenhaga). M. Larsen posiada oddziały na wyspach Seeland, Lolland i Falster oraz na Półwyspie Jutlandzkim. Obecny właściciel Claus Barslund poszukiwał silnego partnera z dużym doświadczeniem międzynarodowym w zakresie gospodarki recyklingowej do realizacji przyszłościowej strategii rozwoju swojej firmy. Claus Barslund także w przyszłości pozostanie w zarządzie przedsiębiorstwa, aby zapewnić kontynuację działalności firmy M. Larsen.


Przejęcie firmy M. Larsen daje REMONDISOWI w przyszłości możliwość ugruntowania swojej pozycji na rynku kraju o silnej gospodarce i o wysokich standardach w obszarze zagospodarowania odpadów. REMONDIS już od wielu lat prowadzi w Danii działalność w zakresie recyklingu metali za pośrednictwem swojej spółki zależnej TSR. Dzięki temu przejściu REMONDIS uzyskuje możliwość dalszego optymalizowania modelu biznesowego cieszącej się dużym uznaniem w Danii firmy M. Larsen oraz rozbudowy jej obecności na rynkach w Danii i Skandynawii zgodnie z zasadami zrównoważonej gospodarki recyklingowej. M. Larsen prowadzi działalność zarówno w obszarze zagospodarowania odpadów komunalnych, jak i odbioru odpadów z działalności handlowo-usługowej. W obszarze gospodarki odpadami komunalnymi firma M. Larsen świadczy usługi dla łącznie ponad 1,3 miliona mieszkańców.

Firma M. Larsen zatrudnia
w Danii ogółem ok.

700  pracowników

w 15  oddziałach

i realizuje swoje
usługi przy pomocy

344  pojazdów użytkowych

W obszarze zbiórki odpadów z działalności handlowo-usługowej firma corocznie odbiera około 100 tys. ton surowców wtórnych. M. Larsen zatrudnia w Danii ogółem ok. 700 pracowników w 15 oddziałach i posiada flotę 344 pojazdów użytkowych, przy pomocy której realizuje swoje usługi. Dla obecnego właściciela Clausa Barslunda szczególnie ważny jest fakt, że M. Larsen także w przyszłości będzie prowadzić swoją działalność pod szyldem przedsiębiorstwa rodzinnego. Ze względu na postępujący wzrost firmy i jej ekspansję geograficzną widzi on w REMONDISIE właściwego partnera do stawienia czoła wyzwaniom i do efektywnego rozwoju nowych perspektyw biznesowych.

Hendrik Vonnegut, dyrektor zarządzający REMONDIS International, podkreśla znaczenie Danii dla działalności firmy REMONDIS w Europie Północnej. Ceni on wysokie standardy, jakie firma M. Larsen wdraża w obszarze gospodarki recyklingowej i ochrony środowiska.

**„Dzięki temu przejściu zdobyliśmy rynek,
który ma niezmiernie duże znaczenie dla naszej
paneuropejskiej strategii biznesowej”.**

Hendrik Vonnegut, dyrektor zarządzający REMONDIS International

Wyobrażenia firmy M. Larsen i firmy REMONDIS w odniesieniu do gospodarki odpadami i odzysku surowców wtórnych już dzisiaj się ze sobą pokrywają. „Dzięki temu przejściu zdobyliśmy rynek, który ma niezmiernie duże znaczenie dla naszej paneuropejskiej strategii biznesowej. Wraz z firmą M. Larsen chcemy rozwijać naszą działalność na rynku skandynawskim i tam, gdzie to możliwe w oparciu o nasze szerokie doświadczenie międzynarodowe przyczynić się do dalszego rozwoju w całej Skandynawii zaawansowanej gospodarki o obiegu zamkniętym”.



Wspólnym fundamentem jest
tradycja firm rodzinnych

Wektor dla Norberta Rethmanna

ORGANIZACJA PRACODAWCY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ WYRÓŻNIŁA HONOROWEGO PRZEWODNICZĄCEGO RADY NADZORCZEJ ZA JEGO ZAANGAŻOWANIE W POLSCE

W ramach tegorocznej edycji Wektorów w dniu 13 stycznia 2018 r. organizacja Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej wyróżniła dwanaście osób i instytucji, które osiągnęły szczególnie znaczące sukcesy i zaważyły na rozwoju polskiej gospodarki. Jednym z laureatów był Norbert Rethmann, honorowy przewodniczący rady nadzorczej Grupy RETHMANN.

Polska jest mu szczególnie bliska. Obecnie Grupa kapitałowa zatrudnia w Polsce ogółem 4500 pracowników w 70 oddziałach



Nagrody Wektorów są przyznawane co roku przez największą polską organizację pracodawców, Pracodawcy Rzeczypospolitej Polskiej, zrzeszającą 19 tys. firm, zatrudniających ponad pięć milionów osób.

Dr Andrzej Malinowski, prezydent Pracodawców RP, podczas uroczystej gali w Warszawie wręczył Wektory 2017 dwunastu laureatom, w tym także Norbertowi Rethmannowi, członkowi i honorowemu przewodniczącemu rady nadzorczej Grupy RETHMANN, której spółki REMONDIS, Rhenus i SARIA są obecne na polskim rynku.

Norbert Rethmann nie krył zadowolenia z nagrody i wyraził swoje podziękowanie: „W Polsce pojawiliśmy się w 1992 roku i zostaliśmy przyjęci jak przyjaciele i partnerzy. Nasza działalność gospodarcza rozwinęła się tutaj bardzo dobrze dzięki pracy wielu świetnych polskich pracowników. Nasza Grupa kapitałowa ze swoimi spółkami segmentowymi REMONDIS, Rhenus i SARIA zatrudnia łącznie około 4500 pracowników w 70 oddziałach na terenie całej Polski. Nasz koncern działa w wielu krajach, lecz Polska i ludzie żyjący w tym pięknym kraju, są mi szczególnie bliscy”.



„Nasz koncern działa w wielu krajach,
lecz Polska i ludzie żyjący w tym pięknym
kraju, są mi szczególnie bliscy”.

Norbert Rethmann, członek i honorowy przewodniczący
rady nadzorczej Grupy RETHMANN

Nagroda Wektor jest uhonorowaniem za nadzwyczajny wkład do rozwoju polskiej gospodarki oraz stwarzanie warunków sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości i innowacyjności. Norbert Rethmann został nagrodzony za swoje długoletnie osobiste zaangażowanie w budowę dobrych relacji pomiędzy Polską a Niemcami oraz konsekwentne inwestowanie na polskim rynku. Wyróżnienie to było ponadto uhonorowaniem jego różnorodnych projektów w obszarze społecznym i ekologicznym.

W uroczystej gali wzięli udział przedstawiciele świata polityki, biznesu, kultury i mediów. Gościem honorowym tegorocznej edycji Wektorów był premier Mateusz Morawiecki, który został wyróżniony Super Wektorem za nakreślenie Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

REMONDIS, Rhenus i SARIA
zatrudniają łącznie około

4500
pracowników



w

70



oddziałach na terenie
całej Polski

TSR wprowadza certyfikat na działania zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju

CERTYFIKAT ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU DAJE KLIENTOM I DOSTAWCOM PRAWDZIWĄ PRZEWAGĘ KONKURENCYJNĄ

Już dzisiaj przedsiębiorstwa, które oficjalnie mogą wykazać swój aktywny wkład w ochronę środowiska i klimatu, uzyskują przewagę konkurencyjną. Wprowadzając nowy, własny certyfikat zrównoważonego rozwoju recyklar metalu TSR chce teraz uwrażliwić swoich klientów na efektywne wykorzystanie surowców. Certyfikat ten jest unikatem ze względu na fakt, że dotyczy wyłącznie złomu metali żelaznych i nieżelaznych.



Dalsze informacje
są dostępne na: tsr.eu

Także i w branży metalowej temat zrównoważonego rozwoju jest wszechobecny. Surowce pierwotne takie jak rudy żelaza nie są do dyspozycji w nieograniczonej ilości, dotrzymanie standardów społecznych w krajach produkujących surowce jest często trudno weryfikowalne, a przetwarzanie materiałów wiąże się z dużym zużyciem energii i wysokimi emisjami dwutlenku węgla – zasadną alternatywą są więc surowce pochodzące z recyklingu. – Świadome gospodarowanie zasobami odgrywa podstawową rolę w całej branży. Fakt, że obecnie jesteśmy w stanie każdemu z naszych klientów przyznać certyfikat zrównoważonego rozwoju, wyraźnie odróżnia nas od konkurentów – podkreśla Olaf Pusch, szef działu Key Account Management w TSR. Znak opracowany przez REMONDIS uważa on za szczególnie skuteczny dla ochrony wartościowych metali i żelaza. Dzięki skoncentrowaniu się na 17 rodzajach metali nieżelaznych i złomu żelaznego certyfikat zrównoważonego rozwoju przyznawany przez TSR jest jedynym w swoim rodzaju na rynku.

Przewaga konkurencyjna dzięki zrównoważonemu rozwojowi

Z wykorzystania surowców wtórnych wynika wiele pozytywnych efektów dla środowiska i klimatu. W celu ich dokładnego określenia TSR korzysta z narzędzia obliczeniowego naukowo opracowanego wspólnie z niezależnym Instytutem Fraunhofera ds. Techniki Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Energii (UMSICHT). W zależności od specyfiki przedsiębiorstwa pozwala ono zidentyfikować indywidualne oszczędności w zużyciu surowców pierwotnych i energii oraz uniknięte emisje dwutlenku węgla. W rachunku całkowitym są uwzględnione wszystkie elementy wchodzące w skład usługi, jak transport, wstępne przetwarzanie i odzysk.

Przyznając certyfikat zrównoważonego rozwoju TSR daje swoim klientom możliwość uzyskania przewagi konkurencyjnej w obszarze ich własnej działalności gospodarczej. – Otrzymują oni znak jakości, dzięki któremu mogą się pozytywnie wyróżnić na rynku i zwiększyć swoją atrakcyjność dla dotychczasowych i nowych klientów – wyjaśnia Olaf Pusch.



10t

odzyskanego aluminium =
8,1 t mniej zużytych surowców pierwotnych
61,8 t mniej emisji CO₂
334,3 MWh mniej zużytej energii

Każdy klient TSR może teraz zamówić certyfikat zrównoważonego rozwoju, który w konkretnych liczbach przedstawia korzyści dla środowiska. Są one wystawiane w oparciu o metodę obliczeniową opracowaną przez Instytut Rozwoju ATZ/Instytut Fraunhofera

REMONDIS wygrywa przetarg na zarządzanie Wioską Recyklingu w Wielkiej Brytanii

PO OKRESIE OCZEKIWANIA I PRZYGOTOWAŃ ROZPOCZYNA SIĘ REALIZACJA KONTRAKTU Z DYSTRYKTEM SOUTH TYNESIDE

Przetarg na usługi prowadzenia eksploatacji i zarządzania Wioską Recyklingu w Middlefields, w położonym na wschodnim wybrzeżu Wielkiej Brytanii South Shields, został ogłoszony przez Radę Dystryktu South Tyneside już w końcu ubiegłego roku. Firma REMONDIS JBT Ltd ze swoją ofertą przetarg ten wygrała i jej zostało powierzone zarządzanie zakładem recyklingu na okres od grudnia 2017 r. do marca 2020 r. Czterech pracowników lokalnych oraz dwóch kierowców będzie w przyszłości odpowiadać za tutejszy serwis i recykling.

Andrew Whittaker, dyrektor handlowy areалу, podkreślił: – Wioska Recyklingu ma bardzo duże znaczenie dla społeczności lokalnej. W ramach przeprowadzonej procedury przetargowej wybraliśmy najlepszego oferenta pod względem ceny i jakości usług – firmę REMONDIS JBT, i cieszę się, że będziemy mogli ze sobą współpracować.

W listopadzie ubiegłego roku REMONDIS wspólnie z silnym regionalnym graczem przejął recyklera z siedzibą w Bedlington – JBT Waste Services Ltd. – REMONDIS posiada bardzo duże doświadczenie w świadczeniu usług komunalnych w wielu krajach. Cieszy nas bardzo, że teraz mogą z tego korzystać mieszkańcy South Tyneside – skomentował Steve Patterson, prezes zarządu REMONDIS JBT Ltd. Zadaniem REMONDIS JBT jest prowadzenie eksploatacji, nadzorowanie pracowników i wspieranie mieszkańców w zakresie recyklingu. Poza tym REMONDIS będzie świadczyć liczne usługi logistyczne, gdy posortowane materiały przeznaczone do recyklingu lub odzysku trzeba będzie przewieźć do właściwego miejsca.

„REMONDIS posiada bardzo duże doświadczenie w świadczeniu usług komunalnych w wielu krajach. Cieszy nas bardzo, że teraz mogą z tego korzystać mieszkańcy South Tyneside”.

Steve Patterson, prezes zarządu REMONDIS JBT Ltd

Steve Patterson dodał: – Zakład dysponuje bardzo nowoczesną instalacją, która w r. 2007 uzyskała nagrodę za design. Jesteśmy zdecydowani to dalej rozwijać i oferować przy tym doskonały serwis dla klientów.



Podróż szlakiem obiegu surowców

BDE I BRANŻA ALUMINIOWA WSPÓLNIE WIZUALIZUJĄ SYSTEM „GOSPODARKI O OBIEGU ZAMKNIĘTYM” NA IFAT

Na wspólnej specjalnej powierzchni pokazowej BDE i Targów Monachijskich w ramach tegorocznych targów IFAT zostanie zademonstrowany technologiczny obieg strumienia aluminium. Szereg wybranych przedsiębiorstw zaprezentuje tu swoje usługi, które wspólnie w przykładowy sposób odzwierciedlają pełen cykl obiegu aluminium.



Strumień aluminium jest szczególnie dobrym przykładem dla zobrazowania pilnej potrzeby i korzyści z powrotu surowców do obiegu:

1. Aluminium jest najważniejszym lekkim materiałem budowlanym i drugim co do ważności metalem użytkowym. Jego pierwotna produkcja jest pod względem ekologicznym, energetycznym i ekonomicznym wysoce wymagająca. Natomiast w procesie recyklingu, dzięki zaoszczędzeniu ok. 95 procent energii, materiał ten daje się wytworzyć po szczególnie niskich kosztach.
2. Aluminium można poddawać recyklingowi nieskończoną ilość razy. Jednak ze względu na „młodość” tego surowca nie ma go jeszcze w obiegu na tyle dużo, aby surowiec wtórny wystarczył na pokrycie zapotrzebowania.
3. Zapotrzebowanie na aluminium w ciągu ostatnich 20 lat się podwoiło.

Następujące przedsiębiorstwa zademonstrują gospodarowanie aluminium w obiegu zamkniętym:

1. TRIMET Aluminium SE – jeden z największych producentów aluminium w Europie przedstawi swoją pozycję w obiegu aluminium.
2. Stowarzyszenie „Forum Getränkedose” reprezentowane przez producentów Ball, Crown i Ardagh – zaprezentuje jedną z najnowocześniejszych branż przerobu aluminium.
3. REMONDIS Recycling GmbH – z chwilą wrzucenia puszkę po napoju do automatu do zwrotu butelek i puszek staje się ona po raz pierwszy odpadem i trafia do kompleksowego rozliczeniowego systemu kaucyjnego REMONDIS Recycling GmbH. Ponadto firma ta zademonstruje, w jaki sposób można odzyskać jednorodny surowiec.
4. TSR Recycling GmbH & Co. KG – w obiegu aluminium wykonuje zadanie przetwarzania produktów zawierających aluminium na końcu cyklu ich życia.
5. A|U|F – jest zrzeszeniem przedsiębiorstw, które organizuje zamknięty obieg dla aluminiowych części okien, drzwi i fasad stosowanych w budownictwie.

Ponadto Federalny Instytut Badania i Kontroli Materiałów (BAM) wesprze obieg surowców swoją szeroką wiedzą naukową.

Goście na targach oglądając film w wirtualnej rzeczywistości na specjalnej powierzchni wystawowej w hali B 4, odbędą pełną wrażeń podróż szlakiem obiegu aluminium

Miękka woda – twarde fakty

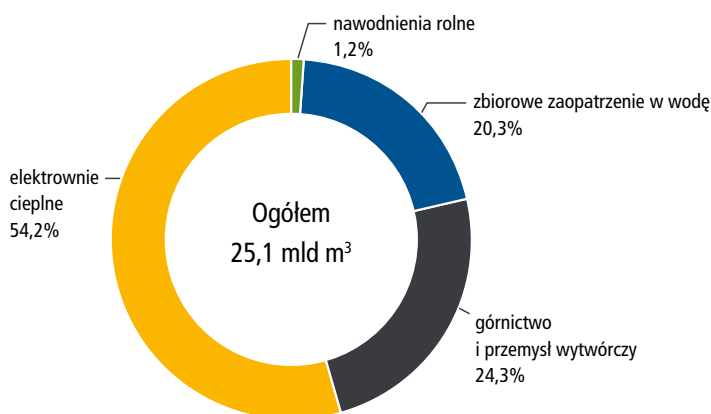
TYLKO JEDNĄ PIĄTĄ PRODUKCJI WODY PRZEZNACZA SIĘ NA CELE ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA LUDNOŚCI W WODĘ – PRYWATNI PARTNERZY GWARANTEM LEPSZEJ JAKOŚCI WODY PITNEJ

Gdy stawia się pytanie, kto w Niemczech może się troszczyć o zaopatrzenie w wodę do spożycia, opina publiczna, a przede wszystkim przedstawiciele gospodarki komunalnej prawie że odruchowo przekonują, że woda pitna nie może się znaleźć w rękach prywatnych. Na panelach dyskusyjnych i w biurach urzędów całą sprawę oblewa się potem wodą mineralną – wodą pitną pochodzącą wyłącznie z prywatnych rozlewni wód mineralnych. Jest to paradoksem, ale w temacie wody postprawda odgrywa często większą rolę niż twarde fakty. Nadszedł więc czas dokonania konfrontacji z faktami. Przyjrzelśmy się więc danym Federalnego Urzędu Statystycznego. Wynik może być zaskoczeniem.

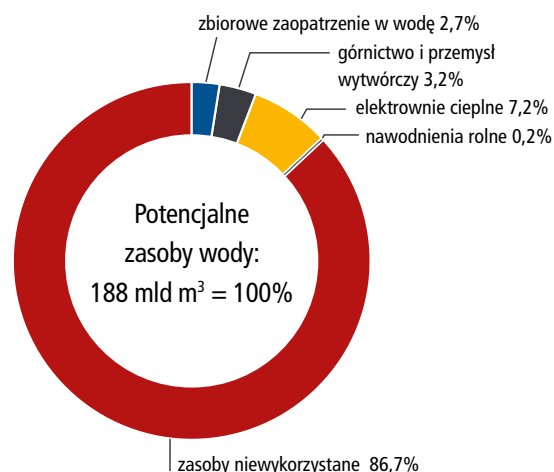
W latach ubiegłych produkowano w Niemczech średnio 25 mld m sześć. wody pitnej rocznie. Interesujące jest przy tym, że jedynie 20,3 proc. z tej ilości przeznaczają się na zbiorowe zaopatrzenie w wodę, czyli na właściwe zaopatrzenie w wodę do spożycia. Dużo większą część produkcji wody wykorzystuje się na cele chłodnicze w energetyce oraz jako wodę użytkową w górnictwie i w przemyśle wytwórczym. Z potencjalnych zasobów wody, szacowanych w Niemczech na 188 mld m sześć., na zbiorowe zaopatrzenie w wodę zużywają się maksymalnie zaledwie 2,7 proc. W obliczu powyższego argumenty powtarzane w nieskończoność przez dużą część polityków i opinii publicznej, którzy zaopatrzenie w wodę widzą jako 100-procentowe zadanie państwa, przestają przekonywać.

Oczywiście, że żadne przedsiębiorstwo prywatne nie może posiadać wody na własność, bowiem woda będąca składnikiem niezbędnym do życia, do której nieograniczony dostęp muszą per se mieć wszyscy ludzie, należy do wszystkich. Ale zwłaszcza w krajach rozwijających się i wschodzących od dziesiątków lat obserwuje się, jak cierpi zaopatrzenie i zdrowie ludności, gdy państwowe monopole wodociągowe nie inwestują koniecznego kapitału w utrzymanie infrastruktury zaopatrzeniowej na najnowszym poziomie techniki. Partnerzy komunalni oraz mieszkańcy Niemiec mogą spać spokojnie. Nie chodzi o posiadanie wody, ale o budowę, eksploatację i utrzymanie możliwie najlepszej infrastruktury. Do tego prywatne przedsiębiorstwa wodociągowe są idealnym partnerem, aby korzyści z konkurencji o najlepsze usługi i najatrakcyjniejsze ceny odnosili na koniec wszyscy, którzy codziennie w domach i w zakładach pracy odkręcają krany.

Pobór wody na cele zbiorowego zaopatrzenia w wodę, górnictwa, przemysłu wytwórczego, elektrowni ciepłych i rolnictwa w r. 2013

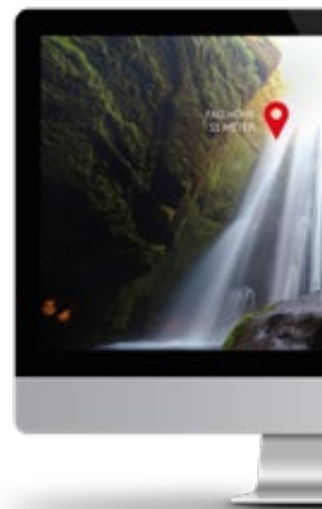


Zasoby wody i ich wykorzystanie w r. 2013



Źródło: Federalny Urząd Statystyczny

Zakłady Lippewerk „na wynos”



ODWIEDŹ SZTANDAROWY OBIEKT GRUPY REMONDIS – OD DZIŚ TAKŻE ONLINE

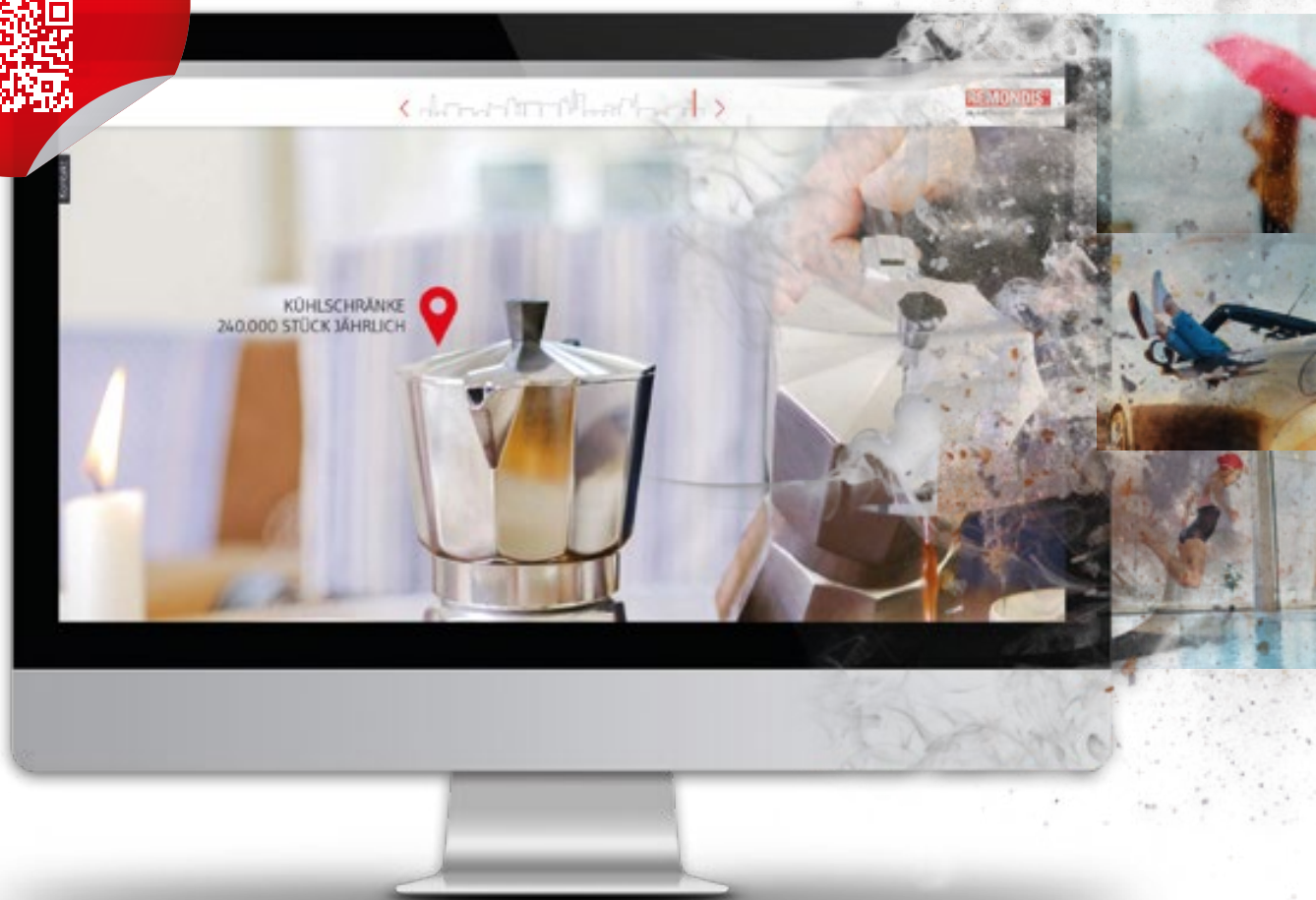
REMONDIS®

WORKING FOR THE FUTURE

Już wiele osób gościł REMONDIS osobiście w swoich Zakładach Lippewerk w Lünen. Ze swoją dużą liczbą instalacji recyklingowych przeznaczonych dla różnych, po części bardzo specyficznych odpadów, Zakłady Lippewerk są nie tylko największym ośrodkiem przemysłowego recyklingu, ale również prawdziwą fabryką ochrony klimatu i zabezpieczenia dostaw surowców. Tylko dzięki prowadzonej tu działalności recyklingowej każdego roku udaje się zaoszczędzić 488 tys. t emisji CO₂. Prawie 500 tys. t surowców wtórnych wraca stąd do przemysłowego obiegu produkcyjnego. To czyni z tego miejsca o powierzchni 230 hektarów prawdziwą atrakcję turystyczną, bowiem w czasach zmian klimatycznych temat ochrony klimatu stał się aktualniejszy niż kiedykolwiek wcześniej. A ze względu na rosnącą liczbę ludności elementarnym zadaniem jest także zabezpieczenie i odzysk surowców.

REMONDIS
LIPPEWERK

remondis-lippe-plant.com

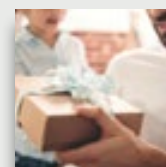
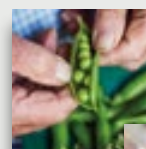
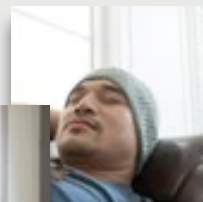
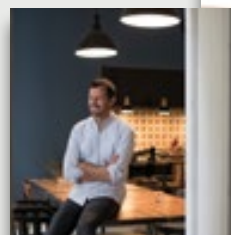
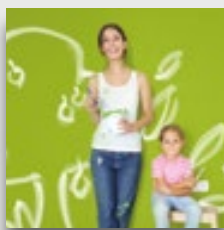




Nowa strona internetowa Zakładów Lippewerk informuje odwiedzające ją osoby, jaki związek ma każda z nich w swoim życiu prywatnym z procesami recyklingu realizowanymi w Zakładach Lippewerk. Droga od odpadów biodegradowalnych do kompostu lub też od wysłużonej lodówki do eleganckiego ekspresu do kawy to przykłady wskazujące, jakie powiązania występują pomiędzy życiem codziennym a działalnością prowadzoną w Lünen.

Każda wirtualna stacja zakładów pokazuje, że system gospodarki o obiegu zamkniętym może idealnie funkcjonować, i każdy, kto zobaczył Zakłady Lippewerk – niezależnie czy firma, czy osoba prywatna – wie, że może wnieść w to swój wkład osobisty – nawet, jeżeli tylko właściwie poselekcjonuje swoje odpady.

Poklikaj online po różnych stacjach Zakładów Lippewerk. Dowiedz się, jakie korzyści osobiste odnosisz z recyklingu, i pozwól się zafascynować różnorodnością świata recyklingu.





Baterie litowo-jonowe – blaski i cienie

RETRON ZAPEWNIŁ NAWYŻSZE STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA W POSTĘPOWANIU Z MATERIAŁAMI NIEBEZPIECZNYMI



Od rowerów elektrycznych poprzez samochody aż do automatycznych odkurzaczy – baterie litowo-jonowe znajdują dziś zastosowanie w bezlicznych produktach o napędzie elektrycznym. O ile nowe baterie są w większości bezpieczne, o tyle kontakt z bateriami nawet tylko lekko uszkodzonymi może być groźny dla zdrowia i życia. Nawet sami producenci baterii rejterują, gdy trzeba odtransportować ich uszkodzone, zużyte produkty. REMONDIS w postaci systemu RETRON zapewnia rozwiązanie tego palącego problemu związanego z elektryfikacją i gwarantuje przy tym wysoki stopień bezpieczeństwa.

Oprócz kwestii zasięgu samochodów elektrycznych lub charakterystyki ładowania wyzwaniem, o którym w przypadku baterii Li, tego obiecującego nośnika energii, często się zapomina, jest ich transport oraz utylizacja. W szczególności postępowanie z uszkodzonymi bateriami litowymi szybko może się stać czynnikiem ryzyka dla osób mających z nimi do czynienia. Baterie Li charakteryzują się bowiem nie tylko dużo wyższym potencjałem nagrzewania się, ale, w odróżnieniu od innych substancji niebezpiecznych, mają ponadto tę właściwość, że np. wskutek wibracji w czasie transportu mogą się same zapalić. Uwalniają się przy tym silnie żrące i toksyczne gazy. W przeszłości takie zdarzenia często przyciągały uwagę mediów. Nierzadko dochodziło do pożarów samochodów lub zapalania się telefonów komórkowych.

Spowodowało to szybką reakcję ustawodawcy w postaci uchwalenia konsekwentnych przepisów prawnych. Efektem tego są bardzo skomplikowane ramy legislacyjne i administracyjne, które zwłaszcza małe i średnie przedsiębiorstwa stawiają przed problemem prawidłowego zapakowania i transportu uszkodzonych baterii litowych. Poza tym wiąże się



Pojemniki RETRON nadają się też bardzo dobrze do przechowywania nowych baterii. Wielu producentów sprzętu ceni je sobie jako bezpieczną alternatywę szafy magazynowej

„Jako przedsiębiorstwo recyklingu systemem RETRON wnieśliśmy duży wkład w przygotowanie się do powiększającego się świata produktów napędzanych elektrycznie”.

Christian Kürpick, kierownik projektu RETRON



to z koniecznością poniesienia przez te firmy wysokich kosztów zakupu przewidzianych przepisami opakowań i bezpiecznego transportu.

Dlatego też wprowadzając system RETRON, REMONDIS postawił sobie za zadanie zaoferowanie tym przedsiębiorstwom prostego i bezpiecznego systemu transportu i magazynowania baterii. System RETRON składa się z dwóch elementów. Stalowy pojemnik RETRON jest w stanie wytrzymać przez dłuższy czas panującą w jego wnętrzu temperaturę 1000°C. Jego zewnętrzna powłoka nawet w ekstremalnych warunkach ogrzewa się maksymalnie do 100°C. Za pomocą wbudowanego zaworu bezpośrednio do pojemnika można podłączyć układy filtracyjne i odprowadzania spalin. Kontrolowane odprowadzenie gazów w przypadku zapalenia się baterii zapobiega nagłemu rozerwaniu się pojemnika wskutek wzrostu ciśnienia w jego wnętrzu. Wewnątrz pojemnika znajduje się termoizolacyjna torba RETRON ze specjalnej tkaniny, której zadaniem jest zapobieżenie powstaniu reakcji łańcuchowej w przypadku transportu wielu baterii. W odróżnieniu od wszystkich innych systemów transportu baterii litowych RETRON obchodzi się więc całkowicie bez inertyzującego materiału sypkiego. Dzięki temu proces zapakowania baterii Li jest dla każdego użytkownika znacznie prostszy, bardziej bezpieczny i kompletnie bezpyłowy.

– Tylko dzięki współpracy wszystkich uczestników łańcucha wartości dodanej można ograniczyć zagrożenia związane z bateriami Li. Jako przedsiębiorstwo recyklingu systemem RETRON wnieśliśmy duży wkład w przygotowanie się do powiększającego się świata produktów napędzanych elektrycznie. Jesteśmy przekonani, że dzięki temu będziemy mogli w przyszłości osiągać dalsze postępy – mówi Christian Kürpick, kierownik projektu RETRON.

Oprócz systemu pojemników RETRON umożliwia również bezpieczny transport baterii litowych specjalnie wyposażonymi pojazdami z przeszkoloną załogą. Dzięki temu partnerom korzystającym z systemu RETRON nic nie stoi na przeszkodzie do dokonania zwrotu baterii Li do obiegu surowców wtórnych.

Odtransportowanie uszkodzonych baterii Li z pomocą systemu RETRON jest bezpieczne, proste i zarazem praktyczne



240
milionów



Tylko w Europie do 2020 r. należy przepisowo przetransportować i zutylizować 240 milionów baterii Li



40 procent kosztów samochodu przypada na baterię – cena kobaltu i litu eksploduje. Awaria baterii byłaby większą stratą ekonomiczną niż zepsucie się silnika

ok. 41
milionów



Szacuje się, że w r. 2050 po drogach całego świata będzie się poruszać ok. 41 mln samochodów z napędem na baterie

Weryfikacja faktów

RZEKOMA DOMINACJA PRZEDSIĘBIORSTW SEKTORA PRYWATNEGO NA RYNKU ODPADÓW ZMIESZANYCH – PRAWDA CZY FIKCJA?

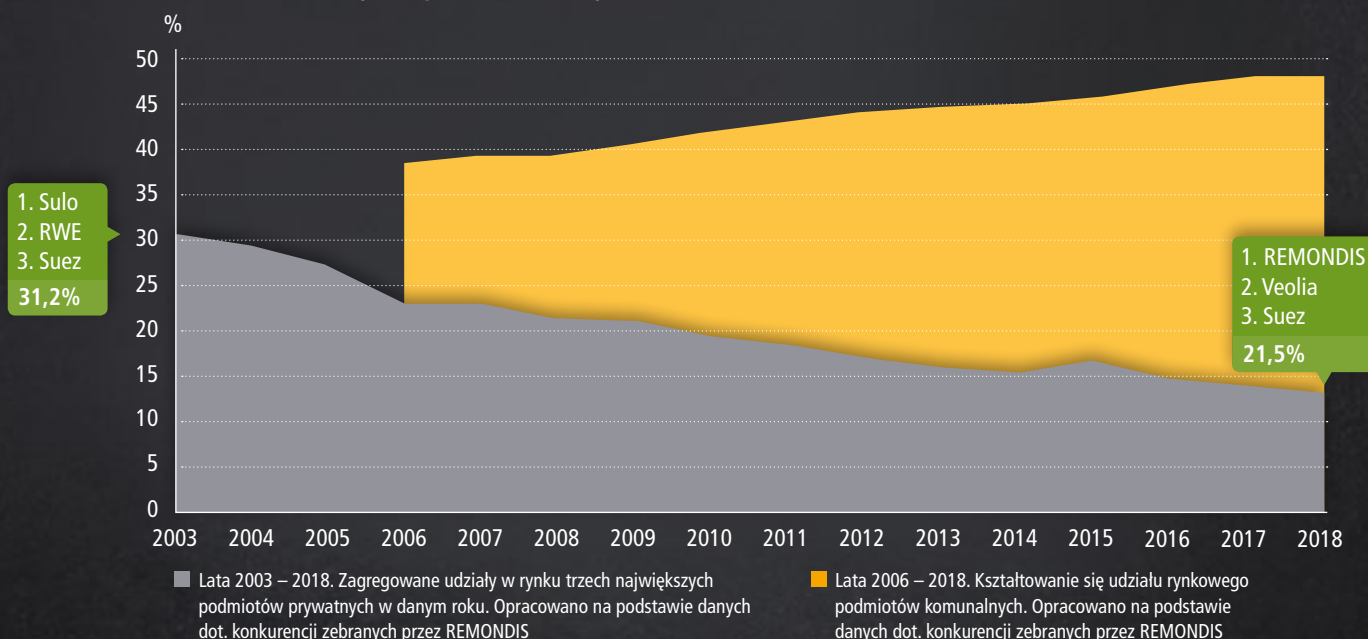
Widmo rzekomej dominacji prywatnych przedsiębiorstw recyklingu w obszarze odbioru odpadów zmieszanych z gospodarstw domowych stale krąży po mediach i zagnieżdża się w umysłach samorządowych decydentów. W organizacjach branżowych i w mediach jest kolportowany rzekomy wzrost koncentracji rynkowej na rzecz podmiotów prywatnych, co wśród polityków szczebla federalnego i samorządowego nie tylko z lewego skrzydła wywołuje potrzebę wzywania do zwiększenia komunalizacji usług. Dlatego też nadszedł czas na dokonanie rzeczowego przeglądu sytuacji na rynku. REMONDIS weryfikuje fakty.

Podmioty komunalne mają prawie 50-procentowy udział w całym rynku odbioru odpadów zmieszanych

Bezpośrednie porównanie udziału w rynku trzech największych podmiotów sektora prywatnego z udziałem rynkowym podmiotów komunalnych pokazuje wyraźną zmianę na korzyść przedsiębiorstw komunalnych.

I tak, w okresie od 2006 do 2018 roku udział podmiotów komunalnych w rynku wzrósł z 38,7 proc. do 48,5 proc. Analogicznie do tego udział w rynku trzech dużych przedsiębiorstw prywatnych spadł o 9,7 proc.

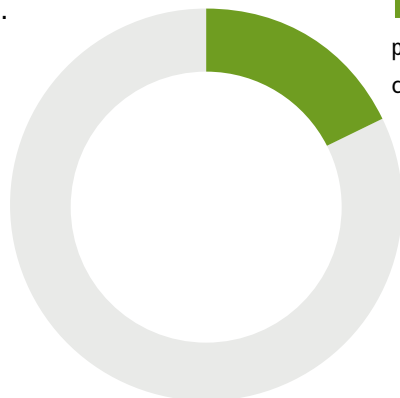
Odbiór zmieszanych odpadów komunalnych w Niemczech



PRAWDA CZY FIKCJA?

Przedsiębiorstwa odpowiedzialne za odbiór odpadów są w ...

82%
podmiotami komunalnymi



18%

podmiotami prywatnymi lub „KOPKO”, czyli kooperacjami komunalno-prywatnymi

W po części publicznie prowadzonej debacie związków samorządów lokalnych z przedsiębiorstwami sektora prywatnego stale jest wysuwany zarzut, że firmy prywatne wybierają sobie najlepsze kąski, to znaczy rzekomo zapewniają dla siebie najbardziej lukratywne obszary miasta, podczas gdy zakłady komunalne muszą się troszczyć o całą kosztowną resztę. Także i tu rzut oka na rzeczywistą sytuację rynkową daje zupełnie inny obraz:

25,5 miliona spośród 81 milionów mieszkańców Niemiec żyje w 80 dużych miastach. Jedynie w 17 spośród nich w odbiorze odpadów zmieszanych uczestniczą prywatne przedsiębiorstwa zajmujące się zbieraniem i recyklingiem odpadów. Dodatkowo do tego w 15 z tych miast odbiór odpadów jest prowadzony w ramach kooperacji komunalno-prywatnej, w skrócie KOPKO, a więc znowu z większościowym udziałem lokalnych samorządów. W 63 dużych miastach samorządy lokalne odbierają odpady zmieszane na własną rękę i bez jakiegokolwiek udziału sektora prywatnego, nawiasem mówiąc, nie płacąc z tego tytułu podatku od towarów i usług, jeżeli są podmiotem prawa publicznego. W obliczu tych liczb nie może być więc mowy o wybieraniu sobie najlepszych kąsków.

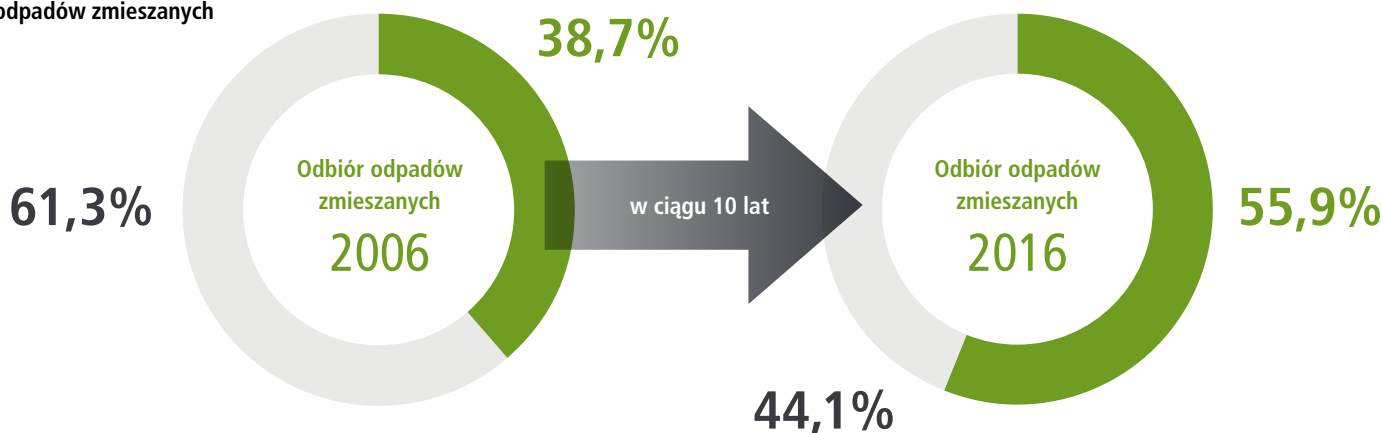
Co też ciekawe, powszechnie stosowaną praktyką przy sporządzaniu analiz rynkowych jest pełne zaliczanie KOPKO, wcześniej zwanych też partnerstwami publiczno-prywatnymi, z ponad 20-procentowym udziałem przedsiębiorstwa prywatnego, do sektora prywatnego, mimo że partnerzy komunalni są większym udziałowcem wspólnych spółek. Ale nawet i wtedy blok komunalny osiąga pokaźny udział w rynku w wysokości 47,3 proc. Resztę rynku dzielą pomiędzy sobą wszystkie przedsiębiorstwa prywatne, wśród których nawet trzy największe razem wzięte ani na jotę nie uzyskują porównywalnej dominacji rynkowej.

Pozostaje jeszcze pytanie nieco trącające herezją: dlaczego w ocenach rynku w świetle prawa ochrony konkurencji generalnie nie uwzględnia się samorządów lokalnych, będących niewątpliwie największym uczestnikiem tego rynku? REMONDIS, jak i wiele innych przedsiębiorstw prywatnych, pozostaje przy swoim motcie „Niech wygra lepszy” i zgodnie z nim opowiada się za obiektywną i uczciwą oceną rynku i za trzymaniem się zasady przetargów publicznych. W tych przetargach – na równych warunkach konkurencji – powinny także uczestniczyć przedsiębiorstwa komunalne. Tylko bowiem w ten sposób zapewni się optymalne cenotwórstwo w interesie płatników opłat.



Związki międzygminne obchodzą przetargi i przez to jeszcze bardziej naruszają zasady uczciwej konkurencji

Rekomunalizacja w branży odbioru odpadów zmieszanych



Z regionu

DWA PRZYKŁADY ILUSTRUJĄ, JAK REGIONALNA DYREKCJA WSCHÓD TROSZY SIĘ O DOBROSĄSIEDZKIE STOSUNKI GOSPODARCZE

Przy poszukiwaniu odpowiedniego regionalnego partnera do zarządzania gospodarką odpadami dla niejednego decydenta globalnie działająca firma REMONDIS nie zawsze wydaje się być najlepszym i logicznym wyborem. Z tym przesądem regularnie ma do czynienia każda z sześciu regionalnych spółek REMONDIS. A przecież dzień w dzień spółki te udowadniają wręcz coś przeciwnego. Długoletnie, osobiste i regionalnie związane partnerstwa z licznymi przedsiębiorstwami i samorządami są zasługą naszych lokalnie silnie zakorzenionych i wzajemnie powiązanych w sieci koleżanek i kolegów pracujących w regionach.

Regionalna Dyrekcja REMONDIS Wschód jest pionierem w rozwijaniu wyjątkowo dobrych stosunków gospodarczych w ramach sąsiedztwa. Na przykład już od ponad 16 lat współpracuje ona w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego w postaci spółki UDS (Umweltdienst Sömmerda GmbH) z powiatem Sömmerda. UDS odpowiada obecnie za prawie pełen zakres usług o charakterze użyteczności publicznej będących w gestii powiatu. Starosta Harald Henning jest bardzo zadowolony z dalszego partnerstwa z UDS, czemu daje wyraz w rozmowie.

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE

Dlaczego UDS jest idealnym partnerem dla świadczenia usług o charakterze użyteczności publicznej w powiecie Sömmerda?

Harald Henning: Już od wielu lat czerpiemy zyski z długoletniego doświadczenia i know-how UDS. Oprócz tego, że posiadamy niezawodnego i zaangażowanego partnera w gospodarce odpadami, działalność UDS przynosi nam oczywiście wymierne korzyści ekonomiczne. Spółka UDS złożyła najatrakcyjniejszą ofertę w ramach przetargu zorganizowanego w całej Europie. Jest to z pewnością także zasługa dobrej infrastruktury, z której może korzystać UDS.

„Dzięki UDS możemy zaoferować mieszkańcom profesjonalne zarządzanie gospodarką odpadami i jednocześnie zapewniamy spełnienie wymogów odnośnie ekonomiczności i jakości”.

Harald Henning, starosta powiatu Sömmerda

Jak ocenia pan dotychczasową współpracę z UDS?

Harald Henning: Dzięki UDS możemy zaoferować mieszkańcom profesjonalne zarządzanie gospodarką odpadami i jednocześnie zapewniamy spełnienie wymogów odnośnie ekonomiczności i jakości. Dodatkowo UDS zapewnia wielu osobom z tego powiatu miejsca pracy.

Czy powiat Sömmerda ma strategię zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do ochrony klimatu i zabezpieczenia dostaw surowców?

Harald Henning: Naszym oficjalnie zadeklarowanym celem jest trwale zmniejszenie ilości odpadów i jak najwyższy ich recykling.

Czego życzyłby pan sobie na przyszłość?

Harald Henning: Regularna wymiana informacji pomiędzy UDS a Urzędem ds. Gospodarki Odpadami jest ważna dla optymalnej współpracy. Pojawiające się problemy są omawiane bez zbędnej biurokracji, co umożliwia szybkie znajdowanie rozwiązań. Powinno to także w przyszłości pozostać istotnym składnikiem partnerstwa. Ponadto należy w dalszym ciągu zachować elastyczność i bliskość z klientem.



Kto pozwala się zwiść propagowanemu przez media obrazowi, iż REMONDIS dokonuje samowolnych wykupów, może się przekonać, że jest inaczej. Bernd Lang, który niedawno przekazał swoje rodzinne przedsiębiorstwo spółce regionalnej Wschód, z pełną świadomością wyszukał nabywcę dla swojej firmy, co zdradza w rozmowie.

Nazwa Lang jest symbolem dobrze prosperującego przedsiębiorstwa rodzinnego. Co skłoniło pana do tego kroku i jak natrafił pan na REMONDIS?

Bernd Lang: Ponieważ nadszedł czas poszukiwania następcy dla naszej rodzinnej firmy, rozglądaliśmy się za przedsiębiorstwem, które pod względem struktury i wyznaczonych wartości najbardziej pasowałoby do naszej firmy. Poza tym bardzo zależało nam na tym, aby po naszym odejściu wszystkim pracownikom była zagwarantowana pewna przyszłość. Na końcu procesu sprzedaży decydujące znaczenie odegrało natomiast odczucie, że w firmie REMONDIS znaleźliśmy uczciwego partnera.

Jakie perspektywy widzi pan dla swojego przedsiębiorstwa w Grupie REMONDIS?

Bernd Lang: Nowe perspektywy są obecnie w rękach nowego kierownictwa. Życzylibyśmy sobie, aby nadal inwestowano w rozbudowę zakładu. Poza tym mamy nadzieję, że dzięki REMONDISOWI przedsiębiorstwo zyska na potencjale i będzie mogło osiągnąć pozycję lidera rynkowego w regionie.

„Na końcu procesu sprzedaży decydujące znaczenie odegrało natomiast odczucie, że w firmie REMONDIS znaleźliśmy uczciwego partnera”.

Bernd Lang, były właściciel firmy Entsorgungsdienste Lang GmbH

Jakiej strategii przedsiębiorstwa życzyłby pan sobie na przyszłość?

Bernd Lang: Przyszła strategia przedsiębiorstwa jest obecnie w gestii innych. Cieszy nas, że teraz możemy na rozwój spoglądać z innej pozycji i pozostać w bliskich relacjach z ludźmi.

Bernd
Lang

GOSPODARKA 0

4.0

Nowe drogi w recyklingu i logistyce

**TRANSFORMACJA KU PRZEMYSŁOWI 4.0 ZMIENIA TAKŻE ŚWIAT MATERIAŁÓW –
KU GOSPODARCE O OBIEGU ZAMKNIĘTYM 4.0**

Nowoczesne technologie i procesy cyfrowe przemysłu 4.0 mają dalekosiężne skutki dla gospodarki recyklingowej. Jest więc konieczne, aby przedsiębiorstwa branży recyklingu intensywnie zajęły się istotnie zmienionymi strumieniami surowców i dużo bardziej zróżnicowanymi materiałami. W celu sprostania tym coraz bardziej kompleksowym i ambitnym zadaniom branża w większym stopniu wykorzystuje innowacyjne metody i technologie.

OBIEGU ZAMKNIĘTYM

Od koncepcji i zaprojektowania, poprzez wytworzenie, użytkowanie i utrzymanie, aż do recyklingu – dzięki inteligentnym i cyfrowym systemom sieciowym przemysłu 4.0 możliwa jest optymalizacja całych łańcuchów wartości dodanej i wspieranie pełnych cykli życia produktów. Nowe technologie produkcyjne stwarzają przy tym możliwość większego zminiaturyzowania wykorzystywanych materiałów. Ponadto powstaje coraz więcej wysoce niejednorodnych kombinacji wielu różnych materiałów. W związku z tym konwencjonalne recyklingowe technologie rozdziału materiałów osiągają granice swoich możliwości pod względem wykonalności technicznej i ekonomicznej. Oznacza to dla praktyki, że wraz z przemysłem 4.0 musi się także rozwinąć gospodarka o obiegu zamkniętym 4.0, włącznie z inteligentnym recyklingiem.

Zapewnienie podatności produktów na recykling

Najlepszym przykładem zwiększającej się różnorodności i kompleksowości materiałów są zmiany w branży elektromobilności. Tworzywa sztuczne wykorzystywane w budowie samochodów elektrycznych w celu ich wzmocnienia są uzupełniane włóknem szklanym lub węglowym. Skutkiem tego jest, że nowe materiały kompozytowe po ich klasycznej utylizacji w przyszłości będą wymagać dodatkowej utylizacji specjalnej. Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku instalacji wiatrowych i fotowoltaicznych, gdzie wiele kwestii dotyczących właściwego odzysku jest jeszcze niewyjaśnionych.

Ze względu na przełomowe zmiany w technologiach produkcji przemysłowej od recyklingu oczekuje się elastycznych technologii odzysku jako reakcji na szybko postępujące zmiany. Chodzi przy tym po pierwsze o sprostanie zmienionym ilościom wprowadzanym do obiegu, a po drugie, o to, aby surowce uzyskane z recyklingu odpowiadały wymaganiom odbiorców. W tym celu konieczne jest przede wszystkim osiągnięcie w łańcuchu wartości dodanej większej dokładności i ostrości rozdziału w trakcie selekcjonowania materiałów. Dobrym początkiem są tu nowoczesne czujnikowe technologie sortowania, które umożliwiają szybkie i niezawodne rozpoznawanie materiałów. Niezbędny jest też dialog z przemysłem wytwórczym na jak najwcześniejszym etapie, w ramach którego można będzie nie tylko wyjaśnić kwestie późniejszego uzdatniania surowców, ale również poruszyć ważne aspekty dotyczące rozwoju produktów dobrze nadających się do recyklingu.

Proekologiczny transport o napędzie gazowym lub elektrycznym

Także i w branży logistyki muszą powstać przyszłościowe rozwiązania na miarę gospodarki o obiegu zamkniętym 4.0. Jednym z nich jest wykorzystywanie ekologicznych pojazdów użytkowych napędzanych gazem ziemnym, biogazem lub energią z akumulatora. Są one alternatywą dla tradycyjnych pojazdów na olej napędowy i przekonującą odpowiedzią technologiczną na zaostrzone kryteria dla ruchu komunikacyjnego w miastach. Dlatego też REMONDIS w Nadrenii Północnej-Westfalii od połowy br. wprowadza do użytku sześć nowoczesnych pojazdów do zbiórki odpadów o napędzie gazowym. Pojazdy te są na biogaz i dzięki temu zapewniają prawie że neutralny dla klimatu wywóz odpadów. Dalszą zaletą tych ekologicznych pojazdów są ich bardzo niskie emisje i ich ekonomiczna i cichobieżna eksploatacja.

Celem przemysłu 4.0 jest szersze włączenie klientów i partnerów biznesowych w procesy biznesowe i tworzenia wartości dodanej

Oznacza to dla praktyki, że wraz z przemysłem 4.0 musi się także rozwinąć gospodarka o obiegu zamkniętym 4.0, włącznie z inteligentnym recyklingiem

Elektryczne pojazdy użytkowe wspomagane przez roboty

REMONDIS angażuje się również w obszarze elektromobilności. Należąca do Grupy REMONDIS spółka Bremerhavener Entsorgungsgesellschaft (BEG), producent samochodów użytkowych FAUN Umwelttechnik oraz Niemieckie Centrum Badań nad Sztuczną Inteligencją (DFKI) wspólnie pracują nad w pełni elektrycznym pojazdem do zbiórki odpadów. Projekt zatytułowany „BEAR – zasilany akumulatorowo pojazd do zbiórki odpadów wspomagany przez roboty” jest dotowany przez Federalne Ministerstwo Ochrony Środowiska. Prototyp pojazdu będzie zaprezentowany na targach IFAT 2018. Bezpośrednio po targach BEG będzie testował pojazd doświadczalny podczas eksploatacji w rzeczywistych warunkach przez okres co najmniej 12 miesięcy. Wytoczony cel to żywotność akumulatora przez co najmniej 8 lat użytkowania oraz wysoce autonomiczne ładowanie odpadów dzięki wykorzystaniu robotów. Doświadczenia wyniesione z tego projektu mają być później wykorzystane także przy rozwoju elektrycznych samochodów użytkowych w innych branżach.

Partnerstwo na bazie odpowiedzialności

SCHÜCO I REMONDIS WSPÓLNIE PRACUJĄ NAD PODWYŻSZENIEM POZIOMU RECYKLINGU

SCHÜCO

W dniu dzisiejszym sukces gospodarczy bazuje coraz bardziej także na odpowiedzialności biznesu. Przykładem, jak to funkcjonuje, jest Grupa Schüco z siedzibą w Bielefeldzie. Ten renomowany producent okien, drzwi i systemów fasadowych swoim działaniem chce wnieść wkład w utrzymanie podstaw egzystencji przyszłych pokoleń. Ważnymi wielkościami zadanymi są przy tym recykling i ochrona zasobów – dwa obszary, w których REMONDIS w sposób zrównoważony udziela wsparcia.

Innowacje, partnerstwo, doskonałość i odpowiedzialność są podstawą sukcesu rynkowego firmy Schüco

Kto wyposaża dom w nowe elementy, ten zwraca oczywiście uwagę na wzornictwo, komfort i bezpieczeństwo. Dodatkowo w coraz większym stopniu liczą się także kryteria zrównoważonego rozwoju. Ostatecznie chce się mieć bowiem poczucie, że dokonano się odpowiedzialnego wyboru, który nie stoi w sprzeczności z ochroną klimatu i środowiska. Dla wielu klientów produkty marki Schüco są w tym kontekście najlepszym wyborem. Wysoko wartościowe okna, drzwi i systemy fasadowe bielefeldzkiej firmy są w milionach egzemplarzy sprzedawane na całym świecie i spełniają najwyższe wymagania.

Produkty zgodne z zasadą Cradle to Cradle (C2C)

Firma Schüco należy do liderów branżowych w zakresie technologii i serwisu i jednocześnie jest uznawana za pioniera zrównoważonego rozwoju. Czy to z aluminium, czy z tworzywa sztucznego, czy ze stali – wszystkie produkty są konsekwentnie podporządkowane wymogom długiej żywotności, podatności na recykling, zasobooszczędności i ochrony klimatu. Wiele systemów produktów Schüco posiada certyfikat C2C. Oznacza to, że w weryfikowalny sposób spełniają one zasadę Cradle to Cradle, zgodnie z którą produkty są tak wytwarzane, że materiały, z których są wykonane, bez strat ilościowych i jakościowych wracają do obiegu jako surowce wtórne.





Schüco zatrudnia 4750 pracowników
i prowadzi działalność w ponad 80 krajach

Optymalizacja w celu zwiększenia poziomu recyklingu

W obszarze zarządzania ochroną środowiska firma Schüco wyznaczyła sobie ambitne cele i dąży do ich stałej poprawy. Od początku br. ważnym partnerem w tym zakresie jest REMONDIS. Na zlecenie Schüco International KG regionalna spółka REMONDIS Zachód świadczy usługi dla całej Grupy Schüco. Kontrakt obejmuje cztery zakłady produkcyjne w Niemczech i wszystkie powstające tam materiały – od złomu metali po odpady niebezpieczne, przy czym oprócz obsługi operacyjnej nacisk kładzie się przede wszystkim na wspólne optymalizowanie procesu.

Dobre warunki dla realizacji wszystkich wyznaczonych zadań

Argumentami za partnerstwem z firmą REMONDIS były po stronie Schüco w głównej mierze wysokie kompetencje w zakresie recyklingu oraz fakt, że REMONDIS może także przetwarzać substancje niebezpieczne. Ponadto wymagana była centralna obsługa realizacji kontraktu, bowiem Schüco zamierza stworzyć nowe struktury: zadania ochrony środowiska, zlokalizowane dotychczas przy poszczególnych zakładach, są obecnie przyporządkowane do centrali firmy. Natomiast w zakresie działań operacyjnych ważna była bliskość geograficzna, w czym REMONDIS mógł zapunktować dzięki swojej gęstej sieci oddziałów. Trzy spośród zakładów Schüco objętych kontraktem mają bowiem swoje siedziby w miejscach, gdzie są także zlokalizowane oddziały REMONDISU. W przypadku czwartego zakładu, firmy dzieli odległość zaledwie kilku kilometrów. Poza tym zarówno Schüco, jak i REMONDIS są członkami inicjatywy AUF, wewnątrzbranżowego systemu przemysłu budowlanego do odbioru zużytych elementów z aluminium.

Dane do raportu zrównoważonego rozwoju

W ramach pakietu usług REMONDIS przejmuje także liczne zadania z zakresu dokumentowania, sprawozdawczości oraz monitoringu. Sporządzone zestawienia danych mogą być także źródłem informacji dla raportu zrównoważonego rozwoju Schüco. Regularnie publikowany raport podsumowuje zaangażowanie firmy Schüco na rzecz zrównoważonego rozwoju i jest sporządzany zgodnie ze szczególnie wymagającymi międzynarodowymi wytycznymi Global Reporting Initiative (GRI).

Współpraca się sprawdziła

Zapoczątkowana nowa współpraca intensyfikuje już od dawna istniejące partnerstwo. Już bowiem przed dwoma laty REMONDIS opracował dla firmy Schüco koncepcję z propozycjami optymalizacji wewnątrzzakładowej gospodarki odpadami. Od ponad dziesięciu lat trwa też współpraca w zakresie glinianów. REMONDIS odbiera ług sodowy z zawartością aluminium i w skomplikowanym procesie recyklingowym wytwarza z niego wysoko wartościowy alumin® – wszechstronny produkt markowy wykorzystywany do oczyszczania ścieków komunalnych i przemysłowych.



360° zrównoważonego rozwoju: Schüco swoją działalnością obejmuje cały cykl życia projektu budowlanego

Specjalne zadanie w Rosji

FIRMA BUCHEN DOCENIONA ZA WIELOMIESIĘCZNE PRACE CZYSZCZENIA ZBIORNIKA PALIWOWEGO NA SYBERYJSKIM WYBRZEŻU PACYFIKU

BUCHEN[®]
WORKING FOR THE FUTURE

Warunki klimatyczne jak w Arktyce, niesamowite odległości i duży zbiornik wyposażony w wyjątkowo długie i szczególnie masywne trzony podpieraków dachu – w takich warunkach BUCHEN realizował zlecenie w Rosji i pokazał, że i w najbardziej niesprzyjających warunkach można pracować profesjonalnie.



Imponujące rozmiary: zbiorniki na wybrzeżu Morza Japońskiego mają pojemność znamionową po 112 tys. m sześć. każdy

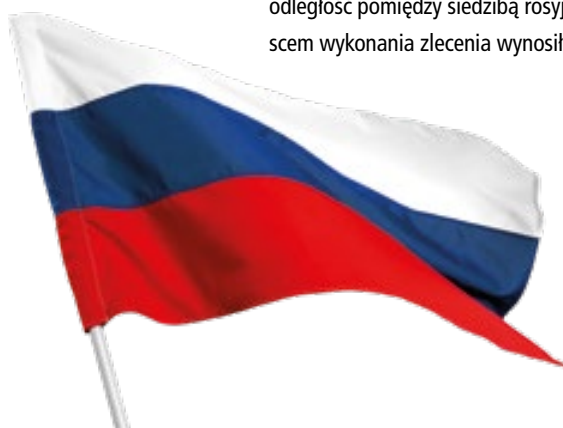
BUCHEN wykorzystuje zamknięte, zautomatyzowane systemy czyszczenia, które spełniają wymagania międzynarodowe

Daleko na wschodzie Syberii, bezpośrednio nad Morzem Japońskim leży rosyjska miejscowość De-Kastri. Żyje tu niecałe 4 tys. osób, ale region jest ważnym ośrodkiem gospodarczym, bowiem znajdujący się tu port eksportu ropy naftowej należy do największych terminali paliwowych na Dalekim Wschodzie. To tu dokonuje się przeładunku całego wolumenu ropy naftowej wydobywanej przez Konsorcjum Sachalin-1, będące jednym z największych projektów Rosji w obszarze eksploatacji ropy naftowej i gazu ziemnego.

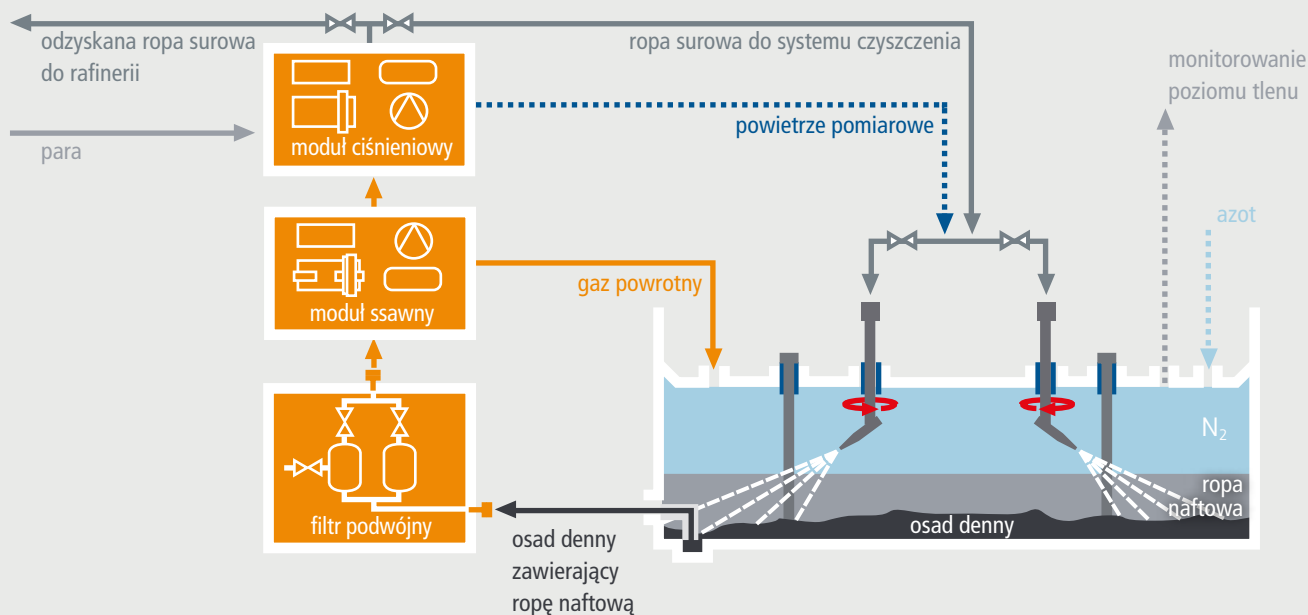
W skład terminalu wchodzi dwa duże zbiorniki ropy naftowej o ponad 100-metrowej średnicy i pojemności znamionowej 112 tys. m sześć. każdy. Jeden z tych zbiorników dla celów przeglądu i wykonania niezbędnych robót spawalniczych musiał być niedawno opróżniony, oczyszczony z resztek osadu dennego i gruntownie wyczyszczony – zadanie w sam raz dla firmy BUCHEN. BUCHEN jest w końcu również i w Rosji znany jako przedsiębiorstwo specjalizujące się w profesjonalnym czyszczeniu zbiorników w zgodzie z najwyższymi standardami – także w trudnych warunkach.

Transport sprzętu na drugi koniec kraju

W przypadku zlecenia w De-Kastri wyzwaniem było przede wszystkim odosobnione położenie. – Wielkość kraju wymaga przewidującej logistyki zaopatrzenia. W przypadku awarii, ani części zamiennych, ani personelu nie znajdzie się zaraz za rogiem ulicy. Trzeba być do tego przygotowanym – mówi Ludmiła Ochotnikowa, prezes zarządu rosyjskiej spółki BUCHEN Industrial Services OOO z siedzibą w Ufie. To właśnie zrobili specjaliści od czyszczenia zbiorników i dodatkowo przywieźli ze sobą do De-Kastri dla każdego urządzenia po jednej jednostce zapasowej. W sumie wyposażenie techniczne, które trzeba było przetransportować, obejmowało zestaw myjek przemysłowych, generatory azotu i pompy wysokociśnieniowe, aż po warsztat naprawczy dla masek filtracyjnych. Przy tym odległość pomiędzy siedzibą rosyjskiej spółki BUCHEN a miejscem wykonania zlecenia wynosiła 7600 kilometrów.



Sposób funkcjonowania systemu czyszczenia



Szczególne warunki, ten sam standard

Warunki ramowe uwzględniające specyfikę krajów, w których BUCHEN wykonuje zlecenia, mogą się od siebie różnić, ale w odniesieniu do standardów bezpieczeństwa pracy i ochrony środowiska nie ma żadnych różnic. – Nasze technologie, metody, know-how, szkolenia specjalistyczne i w zakresie BHP – te wszystkie sprawy są w Rosji tak samo ważne jak w Europie – zauważa Ludmiła Ochotnikowa.

Niezależnie od warunków, w jakich pracuje BUCHEN, korzyści, jakie odnosi klient, są w całym świecie zawsze takie same: dzięki realistycznemu i niezawodnemu harmonogramowi prac możliwe jest szybkie ponowne podjęcie produkcji. Także i w De-Kastri można więc szybko i ekonomicznie kontynuować eksploatację.

Specjalna jednostka tnąca na potrzeby De-Kastri

Kilkumiesięczna akcja w De-Kastri została starannie zaplanowana i przygotowana przez specjalistów firmy BUCHEN. Częścią przygotowań było również opracowanie standardu metodycznego, definiującego z wyprzedzeniem wszystkie fazy prac oraz potrzebny przy tym sprzęt i technologie. Konieczne było również skonstruowanie i wykonanie specjalnej jednostki tnącej dla trzonów mocujących podpieraکی dachu zbiornika. Niezwykle długie i masywne trzony podpieraکی musiały być w trakcie prac skrócone, aby umożliwić zastosowanie we wnętrzu zbiornika dysz rotacyjnych i płuczących. Harmonogram działań usuwania elementów nośnych dachu i cięcia trzonów mocujących BUCHEN opracował w ścisłej współpracy z firmą Exxon Neftegas, która zarządza terminalem. Ludmiła Ochotnikowa: – Profesjonalne metody, nasze wydajne technologie czyszczenia oraz pomyślne zakończenie robót w przewidzianym terminie zostały docenione przez zleceniodawcę. Dzięki temu De-Kastri stał się naszym kolejnym projektem referencyjnym.

Do czyszczenia dużych zbiorników BUCHEN wykorzystuje systemy myjek przemysłowych, które ze względu na modułową budowę są łatwe w transporcie

Pomiędzy siedzibą spółki BUCHEN w Ufie a miejscem wykonania zlecenia w De-Kastri odległość wynosi 7600 kilometrów



To się opłaca

EFEKTYWNE ISOLACJE PRZEMYSŁOWE PRZYNOSZĄ PRZEDSIĘBIORSTWOM KORZYŚCI EKOLOGICZNE I EKONOMICZNE

XERVON®
WORKING FOR THE FUTURE

Dzięki audytowi energetycznemu typu TIPCHECK XERVON Isolierung zwiększa możliwości optymalizacji energetycznej instalacji przemysłowych. Szczególną zaletą są przy tym dane i fakty dotyczące aspektów finansowych. Pokazują one bardzo dokładnie, jakie oszczędności może poczynić przedsiębiorstwo i jak szybko zwracają się inwestycje poczynione w efektywne izolacje.

Przedsiębiorstwa już od dawna zwracają uwagę na efektywność energetyczną. Mimo tego nadal istnieje duży potencjał oszczędności – w szczególności w zakresie izolacji instalacji, które często przez całe dziesięciolecia nie były modernizowane. A tu właśnie podjęcie działań jest szczególnie opłacalne. Jak wynika z badań, lepsza izolacja przemysłowa w Niemczech mogłaby przynieść roczną oszczędność 620 petadżuli energii, czyli tyle, ile zużywa dziesięć milionów gospodarstw domowych. W odniesieniu do klimatu pozwoliłoby to ograniczyć emisję CO₂ o 49 megaton, co odpowiada emisjom spalini z ośmiu milionów samochodów.

Możliwość zaoszczędzenia ponad 90 procent energii

Specjalizująca się w izolacjach przemysłowych firma XERVON realizuje wysokowartościowe rozwiązania minimalizujące straty ciepła, co pozwala przedsiębiorstwom długoterminowo zredukować łączne koszty instalacji. W przypadku systemów izolacyjnych, które nie były jeszcze zaprojektowane pod kątem efektywności energetycznej, z pomocą firmy XERVON jest możliwe zaoszczędzenie do 90 procent energii. Uzyskane dzięki temu istotne oszczędności kosztów zapewniają bardzo krótki okres zwrotu nakładów, często nawet w przeciągu kilku miesięcy.

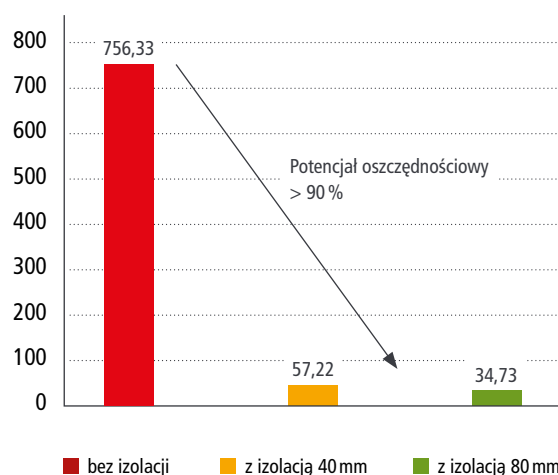


Dzięki lepszej izolacji przemysłowej możliwe byłoby zaoszczędzenie w Niemczech 49 megaton emisji CO₂ rocznie

Przykład praktyczny: korzyści, które mówią same za siebie

Przedsiębiorstwo chemiczne transportuje czynnik roboczy o temperaturze 100°C rurociągami o średnicy znamionowej DN 150, tzn. rurami o średnicy 150 mm. Z lokalnych danych pogodowych wynika, że średnia temperatura roczna otoczenia wynosi 11,2°C, a prędkość wiatru 1,00 m/s. Na bazie tych danych efektywna izolacja redukuje koszty strat ciepła przedsiębiorstwa o ponad 90 procent (wykres w środku). W przypadku rurociągów DN 150 koszty te zmniejszają się z 265 euro na metr i rok do 20 lub 12 euro w zależności od grubości warstwy izolacyjnej. Koszty poniesione na inwestycje w poprawę izolacji zwracają się więc w ciągu 3 miesięcy. Takiej opłacalności inwestycji w instalacje technologiczne nie ma chyba nigdzie indziej.

Straty ciepła na 1 m rury (W/m)



TIPCHECK –

Technical Insulation Performance Check

Specjalny audyt dla przemysłowych systemów izolacji TIPCHECK jest zgodny z obowiązującymi normami audytów energetycznych EN 16247 i ISO 50001. Został on opracowany przez Europejską Fundację na rzecz Izolacji Przemysłowych (Eiif). Głównym celem tej organizacji pożytku publicznego jest ograniczenie emisji CO₂ z instalacji przemysłowych w drodze stosowania izolacji spełniających wymagania zrównoważonego rozwoju.

Partner w realizacji

Firmom wdrażającym zalecenia XERVON oferuje kompleksowe usługi z jednego źródła. Na podstawie opracowanej koncepcji izolacji dokonuje się wyboru najbardziej ekonomicznej grubości warstwy izolacyjnej i sprecyzowania izolacji w zależności od konkretnych wymagań. Potrzebne komponenty XERVON wykonuje we własnych warsztatach lub bezpośrednio na miejscu, włącznie z montażem. Nawiasem mówiąc, przy spełnieniu odpowiednich warunków można uzyskać dofinansowanie inwestycji związanych z optymalizacją izolacji instalacji przemysłowych. Federalny Urząd Gospodarki i Kontroli Eksportu (BAFA) udziela wsparcia finansowego dla działań zmierzających do poprawy efektywności energetycznej poprzez stosowanie wysokosprawnych izolacji ciepło- i zimnochronnych do wysokości 150 tys. euro.



Nieefektywna izolacja powoduje nie tylko straty energii. Zmniejsza ona także sprawność instalacji, zwiększa spadek temperatury w rurociągach, przyspiesza chłodnięcie zbiorników magazynowych i zmniejsza efektywność ekonomiczną całej instalacji



Bardzo krótki okres zwrotu nakładów

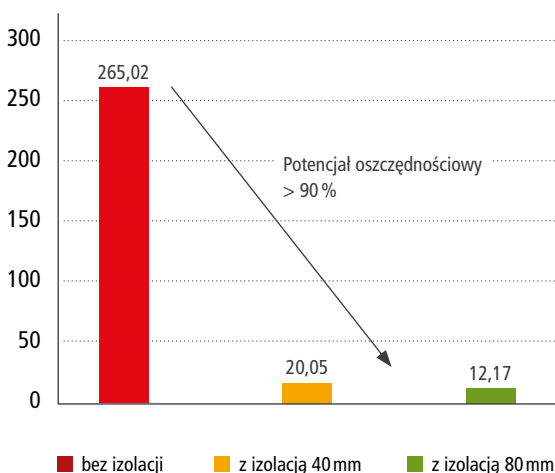
Dzięki uzyskaniu dużych oszczędności inwestycja w izolację o grubości 40 mm zwraca się w ciągu 3 miesięcy

Audyt energetyczny zapewnia jasność

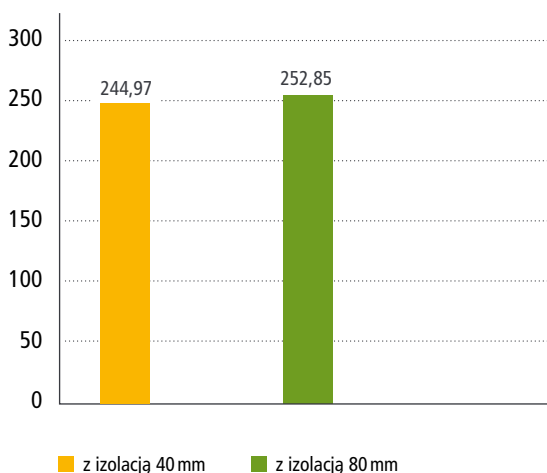
Dodatkowo do doradztwa, sporządzenia koncepcji i montażu od początku lutego 2018 r. XERVON przeprowadza także audyty typu TIPCHECK. Specjalnie wyszkoleni, certyfikowani pracownicy w ramach audytu precyzyjnie identyfikują słabe punkty i miejsca nieszczelności przemysłowych systemów izolacji. Dla wykrycia strat ciepła wykorzystuje się najnowocześniejszą technikę termowizyjną. Termografię XERVON stosuje nawet w trudno dostępnych miejscach, na przykład w przypadku dachów instalacji zbiornikowych, używając do tego celu dronów

W ramach audytu TIPCHECK oprócz analizy dokonuje się także kalkulacji oczekiwanych oszczędności energii i opracowuje zalecenia w zakresie natychmiastowych działań naprawczych. Elementem tej kalkulacji są także konkretne obliczenia możliwych do uzyskania oszczędności energii i kosztów oraz indywidualnego okresu zwrotu nakładów poniesionych na inwestycje. Z punktu widzenia przemysłu te dane i fakty stanowią rzetelną podstawę do podjęcia decyzji. Około 75 procent przedsiębiorstw, które zleciły wykonanie takiego audytu, już wdrożyło zalecane działania lub planuje to zrobić w najbliższej przyszłości, na przykład przy następnym postoju instalacji.

Koszt strat ciepła na 1 m rury w euro



Potencjał oszczędnościowy na 1 m rury izolowanej w euro



Najwyższa klasa dowiedziona

UCZEŃ ZAWODU Z FIRMY XERVON WYGRYWA NIEMIECKIE MISTRZOSTWA MONTERÓW
IZOLACJI PRZEMYSŁOWYCH

XERVON®

WORKING FOR THE FUTURE

Pierwszorzędne kształcenie zawodowe jest gwarantem przyszłości. Dzięki niemu przedsiębiorstwa pozyskują pilnie zapotrzebowanych młodych pracowników, a adepci zawodu uzyskują możliwość dobrego startu zawodowego. Jak obie strony na tym zyskują, pokazuje przykład Davida Jelusica, który w firmie XERVON nabył kwalifikacje w zawodzie monter izolacji przemysłowych. Tacy specjaliści są poszukiwani, bowiem dobrze zaizolowane instalacje przynoszą klientom oszczędności, a środowisku korzyści w postaci zmniejszenia marnotrawstwa energii, co jest wartościowym wkładem w ochronę klimatu.

Dobrze izolowane instalacje oszczędzają energię i koszty – stąd też odpowiednio wysoki jest popyt na profesjonalne izolacje

Wtorek, 7 listopada 2017 r., drugi dzień Niemieckich Mistrzostw Monterów Izolacji Przemysłowych: w Ośrodku Kształcenia Zawodowego Przemysłu Budowlanego (ABZ) w Hamm mocno skoncentrowanych sześciu młodych mężczyzn wykonuje prace na konstrukcjach szkoleniowych symulujących rurociągi instalacji chemicznych. Dzień wcześniej kandydaci do mistrzostwa według własnych koncepcji obłożyli rury różnymi materiałami izolacyjnymi. Teraz natomiast osłaniają izolację dokładnie dopasowaną obudową z blachy zwojowej.

Do mistrzostw są dopuszczeni tylko wyłonieni w egzaminach końcowych najlepsi absolwenci z wszystkich niemieckich okręgów izb rzemieślniczych. Okręg Północnej Westfalii

reprezentuje David Jelusic, pracownik firmy XERVON, który uzyskał najlepszy wynik na egzaminach Cechu Rzemiosł w Dortmundzie. Po południu oceny dzieł kandydatów dokonuje jury złożone z fachowców. Wczesnym wieczorem wynik jest już znany: David Jelusic uzyskał największą liczbę punktów. Został on niemieckim mistrzem monterów izolacji przemysłowych roku 2017 i zakwalifikował się do odbywających się w maju 2018 roku mistrzostw Europy.

Z sukcesu Davida Jelusica cieszy się instruktor nauki zawodu Detlef Kurtzusch. W oddziale XERVONU w Bottrop z dużym zaangażowaniem i doświadczeniem opiekuje się on uczniami przez okres trwania nauki zawodu. Obecnie odpowiada za

Tak wyglądają zwycięzcy: David Jelusic – niemiecki mistrz monterów izolacji przemysłowych i jego instruktor nauki zawodu Detlef Kurtzusch



kształcenie zawodowe 24 przyszłych monterów izolacji oraz dziesięciu malarzy i lakierników. W późniejszym życiu zawodowym będą oni pracować ramię w ramię, bowiem malarze i lakiernicy przygotowują części instalacji, które później izolują monterzy izolacji.

Detlef Kurtzusch przejął Dział Nauki Zawodu przed sześcioma laty i z sukcesem krok po kroku go restrukturyzował, o czym świadczą nie tylko uzyskany tytuł mistrzowski, ale również dobre wyniki egzaminacyjne pozostałych uczniów zawodu. – Kompetentni monterzy izolacji przemysłowych są bardzo poszukiwani. Kształcąc ich u siebie, możemy zapobiegać niedoborowi pracowników – tłumaczy.

3 pytania do Detlefa Kurtzusch

Czy jest pan dumny z faktu, że z pańskiej drużyny pochodzi niemiecki mistrz monterów izolacji przemysłowych?

Oczywiście! Ten tak pożądaný tytuł nie uzyskuje się za nic. Decydujące jest, jakie predyspozycje posiada uczeń, ale także, co osiągnięto w trakcie nauki zawodu i z jakim zaangażowaniem uczniowie nauki praktykują treści nauczania.

Na co kładzie pan szczególny nacisk w nauce zawodu?

Na uczenie samodzielności i pracy w zespole. Oba te aspekty zapewniają motywację, wspierają profesjonalizm i są zgodne z tym, co później liczy się w praktyce.

3 pytania do Davida Jelusica

Co się odczuwa będąc zwycięzcą mistrzostw?

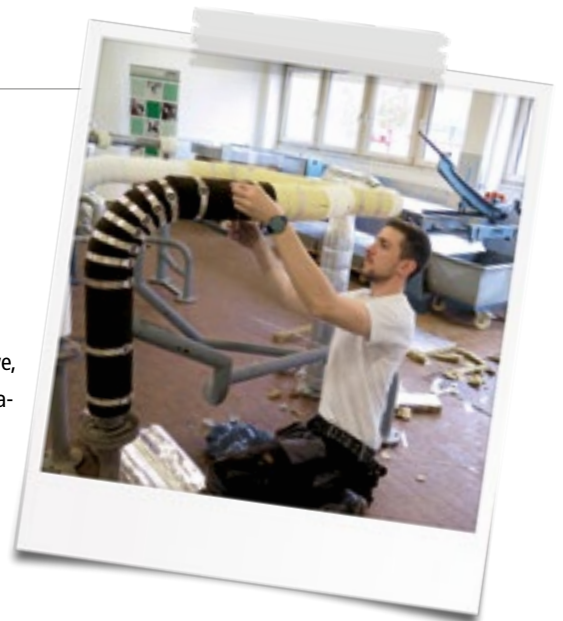
Nauka zawodu była dla mnie ważna przez te całe trzy lata. Jest trudne do opisanía, jak bardzo ucieszyło mnie uzyskanie tytułu mistrzowskiego. To wspaniałe potwierdzenie mojego konkursowego osiągnięcia, z którego jurorzy byli tak zadowoleni.

Dlaczego wybrał pan zawód montera izolacji przemysłowych?

Ponieważ lubię coś wykonywać. Innym aspektem jest też fakt, że ciągle widzi się coś nowego, na przykład instalacje przemysłowe w rozmiarach, jakich wcześniej nie można było sobie wyobrazić.

W tym roku kształcenie w zawodzie montera izolacji przemysłowych zostanie rozbudowane o dalsze 30 procent. Struktury edukacyjne stworzone w tym celu w Bottrop zostaną przeniesione także na oddziały XERVONU w Hamburgu i Großenkneten. Nadrzędnym celem jest takie przygotowanie uczniów zawodu, aby w przyszłości jako wysoko wyspecjalizowani pracownicy mogli podejmować pracę na ważnych pozycjach. Tak jak David Jelusic, który został zatrudniony przez XERVON bezpośrednio w zakładzie jednego z klientów i kieruje tam własnym zespołem.

W roku bieżącym XERVON przyjmie 114 nowych adeptów zawodu, którzy będą się kształcić w 16 profilach zawodowych. Szczegółowe informacje są dostępne pod: remondis-karriere.de



Co cechuje naukę zawodu w firmie XERVON?

Ogólne nastawienie naszego przedsiębiorstwa. Uczniów zawodu nie można postrzegać jako taniej siły roboczej. Trzeba być gotowym inwestować w kształcenie zawodowe, aby pozyskać wysoko wykwalifikowanych pracowników, którzy potrafią działać przyszłościowo.

Co skłoniło pana do rozpoczęcia swojej drogi zawodowej w firmie XERVON?

Rekomendacja – a mianowicie dobra rada do podjęcia nauki zawodu w firmie XERVON, bowiem przedsiębiorstwo to naprawdę mocno angażuje się na rzecz swoich uczniów zawodu. Moje oczekiwania w pełni się spełniły!



W mistrzostwach liczy się gruntowna wiedza, ale również zdolności techniczne, umiejętności praktyczne, kreatywność i zdolność podejmowania decyzji

Oczyszczalnia ścieków staje się elektrownią

GOSLAR: ZWYCIĘZCY NAGRODY ZA ZASŁUGI DLA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU
PRODUKUJĄ PRĄD Z OSADÓW ŚCIEKOWYCH Z POMOCĄ BIOOGNIWA PALIWOWEGO



Zbiornik instalacji pilotażowej
ma całkowitą pojemność

5 m³



Rzut oka na technikę – kontener instalacji pilotażowej, w którym jest umieszczone ogniwo paliwowe

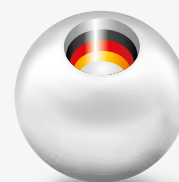
Za ogniwo paliwowe, które jest w stanie wytwarzać energię odnawialną ze ścieków, badacze z Politechniki w Clausthal (TU Clausthal) zostali niedawno wyróżnieni niemiecką nagrodą za działalność na rzecz zrównoważonego rozwoju. Zwycięski projekt zrównoważonego gospodarowania ściekami powstał między innymi w kooperacji ze spółką EURAWASSER w Goslarze – spółką zależną REMONDISU.

Zespołowi skupionemu wokół profesora Michaela Sieversa w tym projekcie udało się uzyskać energię elektryczną ze ścieków oczyszczalni. Sercem systemu jest biochemiczne ogniwo paliwowe, które jest w stanie wygenerować prąd z pominięciem procesu gnilnego. Ponieważ to właśnie oczyszczalnie ścieków należą do największych komunalnych użytkowników energii elektrycznej, projekt oferuje wiele korzyści dla zrównoważonej przyszłości. Bioogniwo paliwowe mogłoby więc w przyszłości wносить duży wkład w wytwarzanie energii elektrycznej przez oczyszczalnie ścieków.

Unikalna na skalę Niemiec instalacja pilotażowa projektu badawczego TU Clausthal znajduje się w Goslarze na terenie spółki EURAWASSER – spółki zależnej REMONDISU. Jak wyjaśnia profesor Sievers, tu w skali półprzemysłowej jest prowadzona eksploatacja jedynej w świecie instalacji tego typu, która jednocześnie oczyszcza ścieki i wytwarza prąd. Podobnie jak w przypadku ogniw paliwowych do samochodów, także i to ogniwo przekształca energię chemiczną w elektryczną. Różnica polega na tym, że w tym wypadku przemiany tej dokonują bakterie, a paliwo pochodzi z oczyszczalni ścieków. Zbiornik instalacji pilotażowej ma całkowitą pojemność 5 m sześć. Wygenerowany prąd może być magazynowany w specjalnie do tego celu zaprojektowanych bateriach.

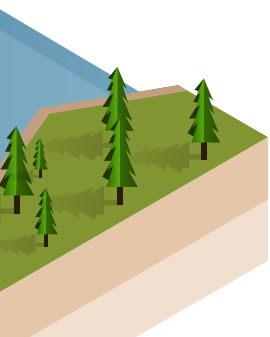
To, że ścieki są źródłem wartościowych surowców, branża wie nie od dzisiaj. Mimo tego ten zakończony sukcesem projekt zajął łącznie trzy lata. Inną ugruntowaną i od lat praktykowaną metodą jest proces fermentacji osadu: użyskiwanie gazu i wytwarzanie z niego energii elektrycznej w elektrociepłowniach blokowych. Także i w taki sposób komunalne oczyszczalnie ścieków już dziś mogą przeciwdziałać niestabilności przychodów z transformacji energetycznej. Do chwili komercyjnego wprowadzenia świetnego projektu badaczy z TU Clausthal na rynek, będą oni w Goslarze testować jeszcze niejedno ulepszenie powiększające jego zdolności przerobowe.

Unikalna na skalę Niemiec instalacja pilotażowa projektu badawczego TU Clausthal znajduje się w Goslarze na terenie spółki EURAWASSER – spółki zależnej REMONDISU



Deutscher Nachhaltigkeitspreis 2018

Preisträger Forschung
Ein Preis des BMBF





Łużyczanie patentują „Barbarę”

LWG UZYSKUJE PATENT NA TECHNOLOGIĘ NEUTRALIZOWANIA ZASOLONYCH WÓD

Należąca do Lausitzer Wasser GmbH & Co.KG (LWG), będącego spółką zależną REMONDIS AQUA, spółka BRAIN niedawno uzyskała patent na stosowany od wielu lat system do efektywnej poprawy jakości wód w zbiornikach wód zasolonych. System ten ograniczając szkodliwe reakcje chemiczne znacznie poprawia jakość wody w zasolonych jeziorach powyrobowiskowych.



Powodem zasolenia wód jezior pogórnich jest napowietrzenie warstw górotworu, do czego dochodzi wskutek eksploatacji węgla brunatnego w kopalniach odkrywkowych. Pod wpływem powietrza następuje utlenienie zawartych w skałach minerałów pirytu i markasytu, które po zalaniu górotworu reagują z wodą. W wyniku tego powstaje trudno rozpuszczalny związek chemiczny, który uwidacznia się w postaci brunatnego osadu i powoduje, że wartość pH wody w jeziorach pogórnich jest bardzo niska. Bez odpowiedniego oczyszczania jeziora powyrobowiskowe nie nadają się przez to do większego wykorzystania, i to ani dla celów rolniczych, ani rekreacyjnych.

Aby to zmienić, LWG – spółka zależna REMONDIS Aqua, wspólnie ze spółką NSG już w latach 2009 i 2010 opracowały metodę techniczną, polegającą na wprowadzaniu do zasolonych wód dodatków chemicznych w formie tzw. środków kondycjonujących.

W odróżnieniu do innych znanych metod, szczególną cechą w tym przypadku jest, że opracowano urządzenie, które jest montowane pod dnem statku. Ze względu na natychmiastowe wymieszanie się wapna z wodą jeziorną jego dawkowanie pod wodą jest dużo bardziej efektywne niż dozowanie powierzchniowe.

Specjalnie w tym celu zaprojektowany i zbudowany statek „Barbara” już w r. 2012 został oddany do użytku do celów testowych. Od lata 2013 r. jest on stale wykorzystywany na jeziorze Schlabendorfer See i od tamtej chwili rozprowadził w jeziorze ok. 45 tys. t wapna. Dzięki temu udało się znacznie poprawić jakość wody jeziora i długookresowo zubożyć jego odczyn.

W końcu ubiegłego roku w Urzędzie Patentowym i Znaków Towarowych został oficjalnie zarejestrowany patent na wykorzystanie tej technologii. Właścicielami patentu i tym samym oficjalnymi użytkownikami metody nawapniania jeziornego są przedsiębiorstwa BRAIN, będące 100-procentową spółką zależną LWG, Lausitzer und Mitteldeutsche Bergbau-Verwaltungsgesellschaft mbH (LMBV) oraz eta AG.

45 tys. t

Od lata 2013 r. statek jest wykorzystywany na jeziorze Schlabendorfer See i rozprowadził już w jeziorze ok. 45 tys. t wapna



Płynąca sztuka

REMONDIS AQUA SPONSORUJE WYSTAWĘ W CZTERECH MIASTACH

REMONDIS Aqua wspólnie z twórcami z Towarzystwa Sztuki Kunst-Wasser-Werk Schwerin e.V. zorganizował wystawę objazdową na temat wody. Wystawa zatytułowana „Artefakt VI” rozpoczęła się we wrześniu ubiegłego roku w Schwerinie, po czym zaliczyła kolejne etapy w hali turbin w Chociebużu i w siedzibie głównej REMONDIS w Lünen, a zakończyła się w lutym w mieście Goslar.

Twórcy stowarzyszeni w Towarzystwie Sztuki Kunst-Wasser-Werk Schwerin e.V. w pracach zaprezentowanych na wystawie kreatywnie zmięrzyli się z tematem wody. Spojrzenie poszczególnych artystów na wodę i zastosowany przez nich warsztat artystyczny były jednak zupełnie różne. Nadadło to wystawie bardzo zróżnicowany charakter. Na zwiedzających oczekiwały więc różne ciekawe dzieła sztuki, od grafik poprzez rzeźby aż do fotografii. Dzięki wsparciu ze strony REMONDIS Aqua osoby zainteresowane sztuką miały możliwość obejrzenia tej wystawy aż w czterech miastach.

Na pierwsze miejsce wystawy objazdowej twórcy wybrali swoje rodzinne miasto Schwerin. Tu za powierzchnię wystawową służyły pomieszczenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Schwerinie. W Chociebużu wystawę można było oglądać w ramach Forum REMONDIS 2018. Dzieła sztuki zostały tu zaprezentowane w hali turbin starej i zgodnie z oryginałem odrestaurowanej elektrowni. Następnie artyści wystawiali swoje prace w zabytkowym budynku głównej siedziby Grupy REMONDIS w Lünen. Uroczyste otwarcie wystawy odbyło się w ramach imprezy firmy REMONDIS Aqua dla pracowników i ich rodzin i było połączone ze zwiedzaniem Zakładów Lippewerk.

„Stojące fale”
autorstwa
Mechthild Breme



Rzeźbiarka Mechthild Breme pokazuje dr Oliverowi Junkowi, nadburmistrzowi miasta Goslar, swoje dzieło „Stojące fale”

W Goslarze wystawa była zorganizowana z dużą pomocą wpisanej na listę światowego dziedzictwa Kopalni Rammelsberg (Weltkulturerbe Erzbergwerk Rammelsberg). Ku zadowoleniu twórców i gości dzieła sztuki mogły być wystawione w pełnej atmosferze Sali Barytu zabytkowej kopalni.



Gerhard Lenz, prezes Weltkulturerbe Erzbergwerk Rammelsberg Goslar GmbH i dyrektor Fundacji UNESCO-Światowe Dziedzictwo w Górach Harzu podczas przemówienia inauguracyjnego

Oficjalnego otwarcia wernisażu dokonał nadburmistrz miasta Goslar dr Oliver Junk wraz z dyrektorem Muzeum Kopalni Gerhardem Lenzem. – Ta wystawa na pierwszy rzut oka jest nietypowa dla górnictwa – zauważa Gerhard Lenz w swoim przemówieniu. Ale zaraz potem dodaje, że także górnictwo bez wody nie mogłoby się w takich rozmiarach rozwinąć. – Woda była nośnikiem energii. Bez tej techniki historia Goslaru miałaby inny przebieg – mówi on na zakończenie do gości.

„Woda była nośnikiem energii.
Bez tej techniki historia Goslaru
miałaby inny przebieg”.

Gerhard Lenz, prezes Weltkulturerbe Erzbergwerk Rammelsberg

REMONDIS przez kolejnych siedem lat odbiera odpady w powiecie Coesfeld

Zakład Gospodarki Komunalnej powiatu Coesfeld oraz miasto Lüdinghausen wspólnie dokonały wyboru firmy REMONDIS Münsterland GmbH do świadczenia usług wywozu odpadów komunalnych. Nowa siedmioletnia umowa zacznie obowiązywać od 2019 r. i obejmuje odbiór odpadów zmieszanych, biodegradowalnych, makulatury oraz wywóz odpadów zielonych i wielkogabarytowych z terenu całego powiatu.



Starosta dr Christian Schulze Pellengahr jest szczególnie zadowolony z udanej współpracy wszystkich miast i gmin powiatu Coesfeld. – Współpraca międzygminna ze względu na zwiększającą się kompleksowość struktur i wymagania prawne nabiera coraz większego znaczenia ekonomicznego, bowiem obywatele mają prawo oczekiwać niedrogiego zagospodarowania wszystkich swoich odpadów – stwierdził dr Christian Schulze Pellengahr. Z zawarcia umowy ucieszyło się również 60 pracowników Oddziału REMONDIS w Coesfeldzie i Lünen. Stąd będą bowiem wyruszać pojazdy do zbiórki odpadów. W ubiegłych latach REMONDIS dokonał dużych inwestycji w tym oddziale, umożliwiających dalszą optymalizację usług i koncepcji obsługi powiatu.

Ellen Trudwig (miasto Lüdinghausen), burmistrz Richard Borgmann (miasto Lüdinghausen), starosta dr Christian Schulze Pellengahr, Norbert Rethmann (honorowy przewodniczący rady nadzorczej REMONDIS), dr Johannes Gerhard Foppe (powiat Coesfeld), sekretarz powiatu Joachim L. Gilbeau (przewodniczący rady nadzorczej Zakładów Gospodarki Komunalnej powiatu Coesfeld) i (od lewej: siedząc) Peter Brunsbach, Stefan Schäfer (obaj z zarządu REMONDIS Münsterland) oraz Stefan Bölte (dyrektor Zakładów Gospodarki Komunalnej powiatu Coesfeld) podczas oficjalnego podpisywania umowy

Pierwszy Światowy Dzień Recyklingu

„Ludzkość zużywa corocznie miliardy ton cennych surowców i w ten sposób je nieodwracalnie niszczy. To się musi zmienić”.

Ranjit Baxi, prezes Bureau of International Recycling (BIR)



W dniu 18 marca po raz pierwszy był obchodzony Światowy Dzień Recyklingu, który ma przypominać o znaczeniu odzysku odpadów jako źródła surowców. Inicjatorem tego wydarzenia jest Ranjit Baxi, prezes Bureau of International Recycling (BIR). Ranjit Baxi swoją inicjatywę Dnia Recyklingu przedstawił na międzynarodowej konferencji w Dubaju.

„Ludzkość zużywa corocznie miliardy ton cennych surowców i w ten sposób je nieodwracalnie niszczy. To się musi zmienić” – argumentował prezentując swoją inicjatywę. Poprzez większe uświadamianie chciałby on poprawić światowy handel surowcami pochodzącymi z recyklingu, uczynić znaczenie recyklingu stałym przedmiotem edukacji na świec i ulepszyć badania oraz wspierać inicjatywy, które angażują się na rzecz zwiększenia recyklingu.

Przewodniczący BDE Peter Kurth pochwała Globalny Dzień Recyklingu: „Tylko w ramach współpracy międzynarodowej będziemy mieli szansę poradzenia sobie z problemami zagospodarowania odpadów, jak np. w przypadku zanieczyszczenia mórz i oceanów plastikiem. Dla przedsiębiorstw niemieckich ten dzień jest dobrą okazją do zademonstrowania, że mogą współpracować przy poszukiwaniu globalnych rozwiązań, wnosząc swój duży know-how”.

Kontener jako środek bezpieczeństwa w czasie pochodu karnawałowego w zapustny poniedziałek

Düsseldorfski Oddział REMONDISU już po raz drugi z rzędu został włączony w realizację koncepcji bezpieczeństwa miasta Düsseldorf w czasie pochodu karnawałowego w zapustny poniedziałek. Już kilka miesięcy przed terminem właściwego wydarzenia odbyły się różne spotkania w tej sprawie z przedstawicielami magistratu, policji i straży pożarnej.

Każdy odcinek trasy wymagający zabezpieczenia był szczegółowo omówiony, a jego zabezpieczenie co do minuty zaplanowane. W poniedziałek zapustny w akcji było 16 pracowników i 8 pojazdów z REMONDISU. 30 kontenerów wypełnionych gruzem oraz kilka pojazdów służyło jako mobilne blokadę uliczne.



W zapustny poniedziałek było w akcji:



8 pojazdów



16

pracowników



Praca licencjacka na temat GMVA otrzymała nagrodę Uniperu w dziedzinie ochrony środowiska

Opracowanie koncepcji logistyki dla gospodarki zasobnikowej i planowania dostaw dla spalarni GMVA w Oberhausen było tematem pracy licencjackiej Dennisa Ebbersa. Za tę pracę otrzymał on nie tylko ocenę bardzo dobrą, ale również nagrodę w dziedzinie ochrony środowiska przyznawaną przez przedsiębiorstwo gospodarki odpadami UNIPER. Absolwent studiów na kierunku inżynieria ekonomiczna i Facility Management Westfalskiej Szkoły Wyższej w Gelsenkirchen uwzględnił przy tym oprócz aspektów technicznych i budowlanych także ważne kwestie z zakresu zarządzania kadrami i planowania zapotrzebowania kadrowego. Dla GMVA opieka nad pracą licencjacką przyniosła tę korzyść, że Dennis Ebbers zajmował się organizacyjną optymalizacją w obszarze dostarczania odpadów do spalarni.

Bezpośrednio po zakończeniu studiów mógł on podjąć pracę na stanowisku kierownika Centrum Gospodarki Odpadami Zakładów Opla w Bochum. Młody absolwent ponosi odpowiedzialność za 30 pracowników. – Obecnie mogę wdrażać i kontynuować wiele z tego, czego nauczyłem się w GMVA – stwierdza z zadowoleniem Dennis Ebbers.

GMVA

Dyrektor GMVA Michaela Schröder gratuluje Dennisowi Ebbersowi z okazji wyróżnienia na uroczystości zakończenia studiów w Westfalskiej Szkole Wyższej w Gelsenkirchen



„Obecnie mogę wdrażać i kontynuować wiele z tego, czego nauczyłem się w GMVA”.

Dennis Ebbers, wyróżniony inżynier ds. organizacji i zarządzania produkcją

Lisa ładuje LVP

KOBIETA W NICZYM NIE USTĘPUJE MĘŻCZYZKOM

Kobiety na pojeździe do wywozu odpadów? Ale właściwie dlaczego nie? – Nie ma żadnego powodu przeciw, a są jedynie uprzedzenia, które już dawno zostały podważone – stwierdza Dieter Opara, dyrektor Oddziału REMONDIS w Hanowerze. To on w r. 2016 zatrudnił pierwszą kobietę ładowniczkę w północnych Niemczech. Ta premiera na skalę całych Niemiec przyniosła firmie same pozytywne doświadczenia. Lisa Niechciol (22 lata) jako ładowniczka nierzadko wywołuje niesamowite zdziwienie mieszkańców.

Rainer Fredermann (CDU), poseł do Landtagu Dolnej Saksonii z okręgu Langenhagen, i Lisa Niechciol w trakcie zbierania lekkich odpadów opakowaniowych (LVP)

Gdy ta pewna siebie młoda kobieta bez względu na pogodę swobodnie i zwinnie zbiera żółte worki w podmiejskich gminach Hanoweru, kierowcy się dziwią i uśmiechają – mówi Matthias Rütz (34 lata), który już od roku dzieli z Lisą miejsce na stopce śmieciarki. Przez to mieszkańcy świadomiej dostrzegają pracę tego zgranego zespołu. Lisa wykonuje więc ważną pionierską pracę, bowiem ciągle jeszcze wiele kobiet podchodzi z rezerwą do świata praktycznej gospodarki recyklingowej. A przecież w rzadko którym zawodzie tak perfekcyjnie daje się pogodzić codzienną pracę z wkładem w większą ochronę środowiska i klimatu. – A przy tym lubię pracować na zewnątrz, na świeżym powietrzu – stwierdza ta prawie filigranowa kobieta, która w pracy w niczym nie ustępuje mężczyznom.

Lisa pracuje szybko i niezawodnie, co nie zawsze jest oczywiste, nawet w przypadku jej męskich kolegów. Od samego początku nie miała żadnych obaw przed pracą w gospodarce recyklingowej. Na pomysł zatrudnienia się w firmie REMONDIS naprowadził ją jej chłopak, który także pracuje w tej branży. Z wykształcenia Lisa jest sprzedawczynią. Do tego zawodu nie chce jednak wracać. Jako ładowniczka Lisa

przechodzi do 20 kilometrów dziennie i zbiera od trzech do siedmiu ton lekkich odpadów opakowaniowych w żółtych workach. Swoją pracę rok w rok zapewnia branży do 1600 t sortowalnych odpadów, które są niezbędnym materiałem wyjściowym dla dalszego obiegu surowców. Ten wkład w ochronę klimatu w postaci znacznych ilości zaoszczędzonych zasobów i unikniętych emisji CO₂ mogłaby sobie z dumą wpisać do swojego CV. – A ponadto dzięki tej mojej codziennej ścieżce zdrowia oszczędzam sobie wizyty na siłowni – mówi Lisa, idzie dalej, chwytając pięć worków i wrzuca je z rozmachem do śmieciarki. Każdy wrzut jest konkretnym wkładem w zrównoważony rozwój.

Ulica za ulicą wykonuje ona swoją pracę i na pytania rzucone przez przechodniów, czy nie jest to praca za ciężka dla kobiety, z rutyną odpowiada: – Nie, to sprawia mi przyjemność – co raz wywołuje irytację, raz wyrazy uznania. Duży respekt wyraził jej również poseł do Landtagu Dolnej Saksonii Rainer Fredermann (CDU). Dolnosaksoński poseł z okręgu Langenhagen ostatniego lata na jeden dzień wcielił się w rolę ładowniczki i razem z Lisą zbierał żółte worki. – Jako deputowany regionalny jestem długoletnim członkiem komisji ds. odpadów dla regionu Hanoweru i współkształtuję przyszłościową politykę w zakresie gospodarki odpadami. Dobrze jest więc wiedzieć, o czym się mówi – wyjaśnił Rainer Fredermann i stwierdził: – Uważam że kobieta jako ładowniczka to świetna rzecz.



REMONDIS wspiera parytet kobiet i cieszy się z każdej kandydatki. Oprócz zawodu kierowcy zawodowego i ładowniczka na stronie: remondis-karriere.de/startseite zainteresowane kobiety mogą zasięgnąć informacji o interesujących zawodach i kierunkach kształcenia zawodowego w gospodarce recyklingowej

> Fotorelacja



◀ Wreszcie! Młodzi wykwalfikowani pracownicy po ukończeniu nauki zawodu: Matthias Fesser, Denise Knorr i Marco Petras (od lewej) krótko po zdaniu ostatnich egzaminów podpisali swoje umowy o pracę z LWG (fot. SpreePR, Petsch)

Z rozmowy z ministrem gospodarki ▶ Nadrenii Północnej-Westfalii prof. dr Andreasm Pinkwartem (czwarty z lewej) ucieszyli się Winno von Wangenheim, prof. dr Martin Faulstich, Ludger Rethmann, Herwart Wilms, Bernd Fleschenberg, Wilhelm Bies, Andreas Bankamp, Lars Nehrling i Patrick Gütschow (od lewej)



Wizyta zarządu REMONDIS Su ve Atik Su: Ahmet Ate i Jens Meier-Klodt gościli z wizytą u prezesa stambulskiego Zarządu Gospodarki Wodnej ISKI Fatiha Turana (w środku)

◀ Podczas wmurowania kamienia węgielnego pod budowę nowego centrum recyklingu w Foshan: Jürgen Feiler, prezes zarządu REMONDIS Chiny, Adele Jin, prezes GrandBlue Foshan, Thomas Breitkopf, członek zarządu REMONDIS SE w Lünen, Martin Fleischer, konsul generalny Niemiec w Guangzhou, Hanquan Cai, wiceburmistrz dystryktu Foshan-Nanhai, Quancai Liang, dyrektor przedsiębiorstwa partnerskiego dystryktu Foshan-Nanhai, dr Zhao, dyrektor REMONDIS Chiny (od prawej)

Stephanie Kirstgen (z lewej) na 51. Konferencji Wodociągowej w Essen została wyróżniona nagrodą im. Oswalda Schulze za swoją pracę magisterską. Katrin Brenner pogratulowała laureatce w imieniu REMONDISU (fot. Ruhrverband)



To, co człowiek ze sobą wiąże, powinien umieć też rozdzielić

Lżejsze, bardziej stabilne i różnorodniejsze – przemysł coraz bardziej przestawia się na lekkie konstrukcje. W gruncie rzeczy to nic złego. Ale czasami zawierają one także tworzywa sztuczne wzmocnione włóknem węglowym (CFK). Takie materiały kompozytowe są stracone dla recyklingu, bowiem ich składników nie można ponownie rozdzielić. Pomocą mogą być jedynie rygorystyczne dyrektywy dotyczące ekoprojektowania, które temat recyklingu uwzględnią już w fazie projektowania produktów.

REMONDIS SE & Co. KG // Brunnenstr. 138 // 44536 Lünen // Niemcy // T +49 2306 106-518 // F +49 2306 106-533 // info@remondis.de // remondis.com